

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Zł. 4.—
bez odnośnienia „ 3.50
na prowincji miesięczn. „ 4.—
Zagranicą „ 6.—
Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13.

ROBOTNIK

CENTRALNY
ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 „
zwyczajne 15 „
drobne za jeden wyraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% ..

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Admini-
stracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

Socjaliści a Liga.

MIĘDZYNARODÓWKA SOCJALISTYCZNA A LIGA NARODÓW.

Genewa, 28 września.

Trafiłem na szóste Zgromadzenie Ligi Narodów wkrótce po zakończeniu się Kongresu Międzynarodówki socjalistycznej. Porównanie między temi dwiema instytucjami międzynarodowymi narzuca się samo przez się i wypada ono na korzyść — „ligi” socjalistycznej. „Międzynarodówka” genewska ma wiele wspólnego z robotniczą Międzynarodówką, ale nie posiada zalet tej ostatniej, obnażając wszystkie wspólne wady.

Sam fakt, że w skład obu instytucji wchodzi przedstawiciele różnych Państw i narodów, różnych ras i cywilizacji, różnych społeczeństw i kultur, prowadzi nieuchronnie do tego, że uchwały i postanowienia zarówno Ligi, jak i Międzynarodówki polegać muszą na kompromisie, na formule, możliwej do przyjęcia dla olbrzymiej większości, jeżeli już nie dla wszystkich bez wyjątku ich członków. Ale w Międzynarodówce robotniczej jest wielka wspólność interesów klasowych i idei przewodniej której podporządkowują się inne względy i która pozwala na wygładzenie i usuwanie ostrych kątów innych interesów. W Lidze, niestety, wielka wspólność sprawy pokoju, która przecież powinna przyswiecać pracom i poczynaniom Ligi, nie jest tak wszechwładna, aby zmniejszyła walkę wewnątrz Ligi wielu sprzecznych interesów. Dzięki temu, kompromis Międzynarodówki jest rzeczą trwałą, nie wywołującą niezadowolnienia i protestu, owianą jedną myślą i jednym dążeniem, służącą jednemu celowi: sprawiedliwości społecznej, pokojowi, socjalizmowi. Kompromis taki jest dowodem siły i żywotności Międzynarodówki. W Lidze, niestety, aż zbyt często kompromisy bywają poprostu ucieczką od odpowiedzialnej decyzji, próbą uchylenia się od wypowiedzenia jasnego sądu; nie są wyrazem wspólnej i ujednostajnionej myśli, lecz dowodem zakłopotania. Skłonność do nieszczerých kompromisów, jak np. ostatnio w sprawie Protokołu, jest źródłem słabości Ligi.

Mówi się dużo o realizmie Ligi Narodów i nierealności socjalistów. Pod pojęcie realizmu podciągać można bardzo wiele rzeczy. Jeżeli kto chce, to tchórzostwo też jest objawem wcale mocno wyrażonego „realizmu”. Uchylanie się od otwarcie wypowiedzianej opinii uchodzi również za realizm u zbyt wielu jeszcze dyplomatów, tak samo, jak rzekanie się własnego sądu na rzecz nic nie mówiącej „rezolucji”, noszącej na sobie piętno nieszczerzej jednomyślności. Realizm Ligi Narodów zbyt często tak właśnie się wyraża, podczas gdy Międzynarodówka „nierealnych” socjalistów trafia do sedna problemów najbardziej złożonych, wydaje opinię naprawdę jednomyślną, służącą za drogowskaz dla wszystkich partii, dla niektórych może wymagającą uzupełnienia, ale nie wywołującą zastrzeżeń, ni chęci niezastosowania się do niej. Międzynarodówka omawiała na swym kongresie najbardziej palące zagadnienia chwili, omawiała je praktycznie, szukała zalet całkiem i naprawdę realnych, i dała je. Czy to w sprawie pokoju i bezpieczeństwa, czy w sprawie międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Realizm kongresu Międzynarodówki był tak istotny, że uchwały marsylskie nieustannie powtarzały się w ustach nie tylko socjalistycznych członków różnych delegacji w Lidze, lecz i w ustach przeciwników socjalizmu. Wzięmy sprawę pokoju gospodarczego i zwołania konferencji ekonomicznej.

Początek idei tej dali socjaliści od dawna; kongres marsylski przypomniał światu konieczność zabezpieczenia się przed wojną gospodarczą, a typowo burżuazyjny polityk p. Loucheur (Luszer) konkretnie zagadnienie to poruszył na Zgromadzeniu Ligi, wprowadzając ogólnikowo i „realnie” w gorszym tego słowa znaczeniu, ale niemniej ze skutkiem, jak na początek dość znacznym.

Socjalizm naogół złości sobie drogę w Lidze Narodów i wywiera na nią wpływ coraz większy. Nietylko personalny, zapomocą tak wybitnych towarzyszy, jak nieboszczyk Branting, jak de Brouckere (Brunker), Paul Boncour (Bakur), Jouhaux (Zuo) ale i ideowy. Przemówienia Jouhaux w dyskusjach ekonomicznych i dotyczących rozbrojenia są zawsze najpilniej słuchane i brane pod uwagę; odważne jego słowa niejednemu dyplomacie Niemile dotkną, ale dojdą do świadomości delegatów i opinii publicznej.

Niezmiernie ciekawy pod tym względem był przebieg dyskusji w sprawie rozbrojenia. Przemawiał m. in. tow. Engberg, delegat szwedzki, znany działacz robotniczy. Występował przeciwko odrzuceniu sprawy Protokołu do nieskończoności, na-

woływał do „chwytania byka za rogi”, aby nie zaszkodzić Lidze utratą zaufania do niej szerokich mas. Wypowiedział słowa, które brzmiały jak wielka herezja dla bardzo wielu. Mówił: „Opinia wielkich mas robotniczych — to poważna siła, z którą Liga powinna się liczyć i wyzyskać ją na swą korzyść. Siła ta szuka sposobu, w jaki mogłaby być wykorzystana. My, socjaliści, wiemy, jaki jest środek na przeszkodzenie wojnie: strajk powszechny. Ale jaki będzie pożytek ze strajku powszechnego, kiedy nie można wskazać właściwego winowajcy? Liga może pomóc w tej sprawie, ustalając pojęcie napastnika. Jakże przyczyniono by się do powszechnego bezpieczeństwa, gdyby wiadomo było, że państwo-napastnik będzie miało przeciwko sobie całą klasę robotniczą świata?”

Słowa te odbiły się bardzo głośnym echem w Lidze i niewątpliwie jeszcze głośniejszym będą usłyszane przez masy robotnicze. Czyż nie są świetnym dowodem, jak myśl socjalistyczna daje niezmiernie cenne wkłady do skarbnicy Ligi?

Nie będę sięgał pamięcią do zeszlornego Zgromadzenia, na którym Protokół stał się możliwym jedynie wskutek tego, że Anglię reprezentował Rząd socjalistyczny. Przykładów zwiększania się wpływu socjalizmu na Ligę jest coraz więcej. Miejmy nadzieję, że „nierealni” socjaliści stopniowo nauczą Ligę tego prawdziwego realizmu międzynarodowego, który objawił się w Marsylii.

J. S.

W sprawie nabycia przez Bank Polski kamienicy w Pińsku.

W 238 Nr. „Robotnika” umieszczone zostało sprostowanie Banku Polskiego w sprawie artykułu „Skandaliczna transakcja Banku Polskiego w Pińsku”.

Ze sprostowania wynika, że Dyrekcja Banku albo jest istotnie naiwna, albo też stara się zatuszować, a przez to usankcjonować krzyżące nadużycie.

Niezgodne jest z prawdą, że w Pińsku nie można było nabyć placu o odpowiedniej przestrzeni pod budowę domu. Wystarczy przejść przez miasto, aby zobaczyć dziesiątki placów o dowolnej przestrzeni, które mogły i mogą być nabyte każdej chwili do nabycia plac narożny o Dyrekcji Banku podajemy fakty. Przy ulicy Łahiszynskiej w śródmieściu w każdej chwili do nabycia plac narożny o przestrzeni 4 tys. metrów kw. za 16 tys. złotych. Przy ul. Ogińskiego obok dzisiejszej posesji Banku do nabycia plac o przestrzeni 2 tys. metr. kw. za 12 tys. zł.

Bank Polski w sprostowaniu swoim powołuje się, że zasięgał opinii Starostwa, Magistratu i Stowarzyszenia Kupców co do kupionej posesji.

Nieprawda! Ogłaszamy dokumenty: „Na skutek wystosowanego do mnie...

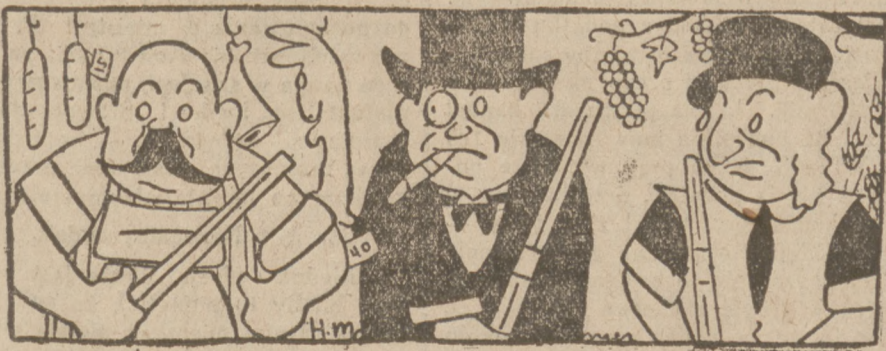
zapytania w sprawie kupna przez przedstawiciela Banku Polskiego domu w Pińsku, na umieszczenie Oddziału tegoż Banku, komunikuje, iż przedstawiciel Banku Polskiego do tutejszego Starostwa ani o pomoc, ani o informacje w związku z przeprowadzeniem transakcji kupna domu w Pińsku, nigdy się nie zwracał” (podpisał) — W. Bołdok, Starosta Piński.

Dokument drugi: „W odpowiedzi na list W. P. z dn. 10 września Magistrat komunikuje, że Bank Polski nabył posesję od p. Najmana bez poinformowania się w Magistracie co do kupionej nieruchomości dla Banku Polskiego w Pińsku”. (podpisał) Mergentaler, burmistrz, M. Pawłowski, Kier. Wydz. Gospodarczego.

Dokument trzeci: Stowarzyszenie kupców ogłosiło w tygodniku „Nowiny kresowe” Nr. 5, że „Stowarzyszenie ani ustnie ani pisemnie w tej sprawie (kupna domu przez Bank) zapytywane nie było”.

Mieszanie w tę sprawę Starostwa i Magistratu, które nic wspólnego nie miały z ową skandaliczną transakcją, jest co najmniej nieprzyzwoite.

PASKARZE.



— Walka z drożyzną? My im pokażemy...

W dzisiejszym numerze:

KONGRES PARTJI PRACY UCHWALIŁ
ZE PARTJĄ NIE OBEJMIE WŁADZY,
PÓKI NIE BĘDZIE MIAŁA WIĘKSZO-
ŚCI W IZBIE GMIN.

MIĘDZYNARODÓWKA SOC. A LIGA NA-
RODÓW.

MIKOŁAJ II-GI CHCIAŁ ZABIĆ WILHELMA II-GO!

BRZYDKA AFERA BANKU POLSKIEGO W PIŃSKU.

ENDECKI DUCH ST. GRABSKIEGO W SZKOLNICTWIE.

PRZEMÓWIENIE PREMJERA NA NARADZIE GOSPODARCZEJ.

WIADOMOŚCI Z ŁODZI.

PROCES WALDENBERGA W SOSNOWCU.

ZNOWU POSEŁ JAKO PRZEDSTAWICIEL KAPITAŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

CURIOSA.

ZGÓN MAJORA MARJANA DĄBROWSKIEGO.

Sprostowanie Banku Polskiego od samego początku do końca z prawdą nie ma nic wspólnego.

Natomiast prawdą jest:
że Bank Polski zapłacił 65 tys. zł. za dom, za który żądano 25 tys. zł.
że kupiono dom, zamiast placu, mając tych ostatnich dowolny wybór,
że kupiony dom został rozebrany wtedy, gdy gwałtownie trzeba powiększać ilość domów.

Sprostowanie Banku Polskiego wywołało wśród społeczeństwa jeszcze większe oburzenie, niż samo skandaliczne kupno domu. Tam gdzie nadużycie jaskrawo bije w oczy, Dyrekcja Banku występuje w obronę tego nadużycia.

Domagamy się, aby Rada nadzorcza Banku Polskiego niezwłocznie zajęła się sprawą tego skandalicznego nadużycia.

Mikołaj II chciał zgładzić Wilhelma II

W ostatnim numerze moskiewskiego wydawnictwa „Krasny Archiw” znajduje się przedruk b. ciekawych dokumentów, z których wynika, że rząd Mikołaja II planował w r. 1915 — 16 zamordowanie Wilhelma II.

Niejaki J. M. Sosna zwrócił się w r. 1915 do rządu carskiego z propozycją wykonania zamachu na Wilhelma II, twierdząc, że niema innego sposobu ukarania wroga, który pograżył świat w odmet krwi.

Sosna znał Niemcy, gdzie przez pewien czas przebywał i posiadał tam krownych i znajomych. Zwrócił się on do sztabu generalnego z prośbą o oddanie do jego dyspozycji 2 odważnych pilotów, gotowych ponieść śmierć za cara i ojczyznę. Razem z nimi ofiarował się on pojechać do Niemiec, dotrzeć do niemieckiego sztabu generalnego i za pomocą specjalnego pocisku zamordować Wilhelma.

Plan Sosny był lekkomyślny i fantastyczny, ale i osoba Sosny nie zasługiwała na wiarę. Z dokumentów bowiem wynika, że był to zwykły oszust, który już 6-krotnie był karany, a podczas wojny odsiadywał karę 10-letniego więzienia w Moskwie. Nie ulega wątpliwości, że propozycję swą wymyślił z zamiarem wydostania się na wolność i uniknięcia ewent. przeniesienia do Syberji.

Ale oferta Sosny zasługuje na uwagę ze względu na zachowanie się rządu carskiego. Z dokumentów, ogłoszonych w „Krasnym Ar-

chiwie", nie można wywnioskować, do kogo zwrócił się Sosna. Prawdopodobnie do policji tajnej, ponieważ pierwszy zjawił się w więzieniu na rozmowę z Sosną radca stanu Mołow, który o tem złożył raport do kwatery głównej, a głównodowodzącym był podówczas sam car.

Dalsze rozmowy toczyły się również w więzieniu moskiewskim. Kwatery główna była dobrze poinformowana o przeszłości Sosny i jego przestępstwach. Ale mimo to prowadziła w dalszym ciągu rokowania z Sosną, przekazując całą sprawę Departamentowi Policji, któremu czasu wojny podlegała większa część wszystkich spraw szpiegowskich.

Dep. Pol. zabrał się do dzieła z największym zapałem, słuchając, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wskazówek z kwatery głównej. Do dalszych rokowań z Sosną wydelegowano z Petersburga wyższego urzędnika Min. Spr. Wewn. Wisarjonowa. Rokowania te odbywały się z początku w Moskwie, a następnie w Petersburgu, dokąd sprowadzono Sosnę. Wisarjonow zarzucił planowi Sosny pewne błędy i wady, Sosna zaś bronił się, twierdząc, że szczegóły można będzie opracować dopiero po otrzymaniu zasadniczej zgody Rządu na zamach. Wisarjonow jednak miał wątpliwości i napisał do dyrektora Dep. Pol. Bieleckiego, że plan Sosny jego (Wisarjonowa) zdaniem, ze względu technicznych nie da się wykonać i że wskutek tego nie chce ryzykować wielkich wydatków (Sosna żądał

50 tys. rubli). Wisarjonow obawiał się też, że w razie niepowodzenia zamachu mogłyby nastąpić poważne powikłania międzynarodowe.

Jak się ostatecznie skończyła ta sprawa — dokładnie nie wiadomo, gdyż dalszych dokumentów nie znaleziono w archiwum carskim. Wiadomo tylko tyle, że Wisarjonow zamierzał starać się o ufakawienie Sosny i przywrócenie mu wszystkich praw, by dać mu możność wykonania zamachu na własną rękę.

Ponieważ car z reguły nigdy nie odrzucał podobnych podań Dep. Pol., należało przypuszczać, że i Sosnę ufakawili.

Rola ministrów carskich w całej tej aferze jest jasna: nie mieli oni żadnych wątpliwości politycznych ani skrupułów moralnych wobec projektu zamordowania „ukoronowanego monarchy" obcego państwa.

Mniej atoli jasna jest rola Mikołaja II. Z dokumentów nie wynika bezpośrednio, by wiedział on o tym zamachu. Ale fakty takie, że był on głównodowodzącym w czasie, gdy Mołow przedstawił mu plan Sosny, że do niego skierowane było podanie o ufakawienie Sosny, że interesował się żywo sprawami Dep. Pol., że wreszcie Bielecki i Wisarjonow nigdy nie odważyli się bez wiedzy cara na rokowania z Sosną w tak poważnej sprawie — świadczyłyby, że wiedział on o zamachu. A Wilhelm był nie tylko „ukoronowanym monarchą", był on też „kochanym kuzynem", „drogim Wilusiem" — „kochanego Mikusia"...

Endecki duch St. Grabskiego w Szkolnictwie.

SZKOŁA DLA BOGATYCH! — TEPIENIE SZKOLNICTWA UKRAIŃSKIEGO. — KOTERJA POLITYCZNA W KURATORJUM LWOWSKIM. — DOMENA ENDECKA.

W obradach Komisji oświatowej wziął wczoraj udział minister St. Grabski. Przeprowadzono dyskusję nad art. 28 ustawy o pragmatyce nauczycielskiej; formułę tego art. imieniem podkomisji przedstawił referent tow. pos. J. Smulikowski, głosowanie odbędzie się na najbliższym posiedzeniu.

Z kolei p. St. Grabski przystąpił do odpowiedzi na skierowane do niego interpelacje.

Na interpelację tow. pos. Z. Piotrowskiego w sprawie podwyższenia opłat na uniwersytetach — p. minister oświadczył, że zgłasza się b. wielu nieprzygotowanych do egzaminów akademików, podwyżka opłat zmusi ich do przygotowania się (!) i brania na serjo egzaminów; uważa nadto podwyżkę opłat za konieczną, aby „profesorowie mogli fungować".

Tow. Piotrowski wskazał, że opłaty wogóle sprzeczne są z Konstytucją a podwyżka opłat zmierza do umożliwienia jedynie zamożnej młodzieży korzystania z nauki. Podwyżka zaskoczyła zniechęca akademików, którzy na kilka dni dopiero przed egzaminami o niej się dowiedzieli. Odpowiedź ministra jest niczem innym jak urąganiem z tysięcy protestujących akademików; nawet endeccy studenci muszą pod presją opinii występować przeciwko swemu ministrowi - endekowi.

Minister w końcowym przemówieniu obiecał wydać zarządzenie, rozkładające „biednym" opłaty na raty (bo jak powiedział — trudno cofać podwyżkę, kiedy akademicy zaczęli już płacić). Tow. P. żądał cofnięcia rozporządzenia.

Następnie min. szeroko odpowiadał na interpelację tow. posła Piotrowskiego w sprawie niewykonywania przez Min. Oświa-

ty ustaw o szkolnictwie dla mniejszości narodowych. Tow. Piotrowski wskazywał, iż Minister i władze szkolne muszą zmieniać wnioski inspektorów szkolnych, którzy pod okiem kuratora głównie lwowskiego na posiedzeniach zebrań przygotowywali się do omijania ustawy. P. Minister w odpowiedzi wskazywał zaciętrzewienie obu stron, polskiej i ruskiej, tej drugiej zarzucając większe roznamiętanie i dążność do skierowania spraw szkolnych na tory polityczne. P. Min. stwierdził, że po ostatecznym rozpatrzeniu wniosków inspektorów będzie 300 polskich szkół powszechnych i 1000 — ruskich szkół „zatrakwizowanych" we Wsch. Małopolsce. Na zapytanie p. Chruckiego w sprawie szklanowania szkolnictwa ukraińskiego wszelkich stopni, p. Minister miał odwagę odpowiedzieć „wszystko dzieje się według prawa", a przeto zarządzenia władz szkolnych nie są szukanami.

Wreszcie na interpelację tow. Smulikowskiego w sprawie zwiżania klas wyższych w szkołach powszechnych i partyjno - politycznej protekcji w kuratorjum lwowskim, p. Minister zaznaczył, że klasy się zwiżają dla braku młodzieży (?), a w tej drugiej sprawie wyda okólnik który będzie nieprzyjemny dla posłów.

„Brak młodzieży" — znaczy w praktyce niestosowanie przymusu szkolnego przez władze szkolne.

Podczas gdy minister p. St. Grabski deklamuje, że dąży do zabezpieczenia szkolnictwa przed rozwydrzeniem partyjnym i nienawiścią narodową — równocześnie takie np. Kuratorjum lwowskie jest niczem innym jak ekspozyturą endeków, narówni z „Sokołem" czy innym takim towarzysztem.

Marjan Dąbrowski

30-go września zmarł w Kossowie, w zakładzie dr. Tarnawskiego, gdzie przechodził t. zw. kurację głodową — major W. P., znany działacz oświatowy w wojsku — Marjan Dąbrowski, brat znanego historyka (J. Grabca).

Marjan Dąbrowski, ur. w r. 1882, przed wojną był czynnym członkiem P. P. S. Na emigracji w Belgji odgrywał rolę bardzo wybitną. Był stałym współpracownikiem „Przedświtu". Napisał wtedy obszerną książkę p. t. Dzieje utworzenia Państwa belgijskiego.

Wraz z wybuchem wojny wstąpił do I Brygady Legionów i poświęcił się specjalnie publicystyce wojskowej.

Po powstaniu Państwa polskiego organizował pracę oświatową w wojsku. Od roku był szefem Wydziału wyznań niekatolickich w Min. Spraw Wojsk.

Zmarły był bardzo lubiany i ceniony dla zalet swego serca i charakteru.

Cześć Jego pamięci!

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

le 11 milj. ha przypadałoby do zapłacenia 458 milj. zł. podatku. Rząd jednak zdawał sobie sprawę z trudności ściągnięcia podatku majątkowego od rolnictwa w całkowitym wymiarze i dlatego ograniczył się obecnie do ściągnięcia tylko 60% przypadającej należności. W dyskusji pos. Chefmoński (Zw. L. N.) stwierdził, że aczkolwiek pod względem formalnym, być może zarządzenia Min. Skarbu, dotyczące ściągania podatku są usprawiedliwione, to jednak, „rzeczowo biorąc", zapłata w obecnych stosunkach podatku na ustalonych przez Min. Skarbu zasadach — byłaby „niemożliwa".

Pos. Osiecki (Piast) zgłosił rezolucję, wzywającą Rząd do wstrzymania poboru nadwyżek do czasu znowelizowania ustawy o podatku majątkowym z tem, aby obecnie były ściągane przypadające raty podatku majątkowego według oszacowania ostatecznego i ustalonych zasadniczo stawek. Za rezolucją tą wypowiedzieli się posłowie Manaczyński (Zw. L. N.), Łypacewicz (Wyzwolenie), Frostig (Kolo żyd.), poseł Jasiukowicz (Zw. L. N.) i inni, przyczem poseł Jasiukowicz (Zw. L. N.) udowodnił, że błędne jest mniemanie, jakoby mniejsza własność rolna płaciła więcej podatku majątkowego, aniżeli większa własność. W rezultacie rezolucja pos. Osieckiego została uchwalona. Wobec tego jednakże, że sprawa ta nie została przekazana komisji przez plenum Sejmu, będzie ona jeszcze przedmiotem specjalnego wniosku poselskiego z inicjatywy komisji.

Drożyzna.

LOS Y SĄDU DO SPRAW O LICHWĘ.

W bieżącym tygodniu w Min. Sprawiedliwości ma być rozważana sprawa dalszego utrzymania działalności sądu do spraw lichwiarskich w Warszawie.

Mamy nadzieję, że nierozumna decyzja zniesienia tych sądów zostanie cofnięta.

RADA SPOŻYWCÓW.

Minister spraw wewnętrznych p. Wł. Raczkiewicz, przyjął do wiadomości uchwałę komisji ogólnej Rady Spółzyców, domagającą się natychmiastowego zwołania plenarnego posiedzenia Rady Spółzyców w celu omówienia sprawy należytego zabezpieczenia interesów spółzyców przy ewentualnym wprowadzeniu w życie nowego planu gospodarczego Rządu. P. minister powołał przytem decyzję w tej sprawie w najbliższych dniach.

MLEKO.

W dalszym ciągu na warszawskim rynku mlecznym podaż przewyższa zapotrzebowanie, wobec kryzysu gospodarczego, dzięki czemu duże ilości mleka pozostają nierozsprzedane i przetrabiane są na miasło. Cena mleka pozostaje bez zmiany i wynosi 29 gr. w hurcie i 32 gr. w detalu za litr. Jednak mleko sprzedawane jest w dzielnicach robotniczych i pobliskich niżej ceny urzędowej, a mianowicie po 25 gr. za litr. Są jednak nieliczne okolice, w których mleko sprzedawane jest znacznie drożej. Anomallji tej powinny położyć kres władze administracyjne, energicznie zwalczając pobieranie lichwiarskich cen za mleko. (—).

ZA UPRAWIANIE LICHWY.

Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawę Ludwika Horaka, zarządzającego sklepem spożywczym przy ul. Franciszkańskiej Nr. 3, za pobranie nadmiernych cen za chleb i Stefani Gutowskiej, właśc. sklepu spożywczego (Burakowska 29), za kaszę perłową i fasolę.

Curiosa.

Cenzura w obronie p. St. Grabskiego.

Wczoraj „Związek niezależnej młodzieży socjalistycznej" wydał odezwę, skierowaną przeciwko ministrowi oświaty, p. St. Grabskiemu, który zniechęca podwyższając opłaty uniwersyteckie o 150%.

Z rozporządzenia Komisariatu Rządu — odezwę tę... skonfiskowano. Coprawda, odezwa rozeszła się przed konfiskatą, ale niewątpliwie cenzura miała szczerą chęć wzięcia w obronę p. ministra „oświaty".

Jakim prawem i na jakiej podstawie? Odkądże to p. St. Grabski nie podlega krytyce? Odkądże to nie wolno powiedzieć, że p. St. Grabski, podwyższając opłaty szkolne, robi z nauki przywilej bogaczy?!

A najlepsze w tem wszystkim jest to, że cenzura, konfiskując odezwę młodzieży socjalistycznej, wystąpiła w obronie nielegalnego postępowania p. ministra! P. St. Grabski pogwałcił przepis Konstytucji, na mocy którego nauka w szkołach państwowych jest bezpłatna! Lecz logika i „prawość" naszej biurokracji polega na — konfiskowaniu odezw, broniących Konstytucji przeciwko wstecznikom na ministerjalnym stolcu...

Nielegalny endek.

Biedna endecja! Jakże jest prześladowana! Ktoby to pomyślał, że endek w Polsce będzie musiał mieszkać nielegalnie i „ukrywać się" przed policją! Otóż jest taki endek a nazywa się Władysław Świrski, b. redaktor odpowiedzialny „Gońca Krakowskiego". Sąd



QUINONES DE LEON, delegat hiszpański w Lidze Narodów, „specjalista" od spraw gdańskich.

ściągają go za oszczerstwo, popełnione drukiem. Ściąganie to nie musi być zbyt srogie, skoro p. Świrski podpisuje jako redaktor odpowiedzialny inne pismo endeckie „Wieniec i Pszczółkę"... Ale p. Świrski, aby uniknąć sądu, mieszka we Lwowie nielegalnie i podobno dopiero teraz policji udało się wykryć jego mieszkanie...

Kamienicznicy przeciwko reformie rolnej.

Pisaliśmy wczoraj o tajnym sojuszu między kamienicznikami a obszarnikami. Na podstawie tej umowy obszarnicy mają w Sejmie bronić interesów kamieniczników, a kamienicznicy agitować w miastach przeciwko reformie rolnej.

Tajny ten pakt wchodzi w życie. Wychodzący z Piotrkowie, chęński „Głos trybunalski" podaje art. niejakiego S. Kosteckiego, inżyniera, napadającego z pianą na ustach na „zachłanność motłochu wiejskiego na cudzą własność". W art. tym p. Kostekci zapowiada krucjatę... Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Piotrkowie przeciwko reformie rolnej. Oczywiście, w art. starannie ukrywa się ów pakt wzajemnej asekuracji kamieniczniczo - obszarniczej! „Głos trybunalski" zapewnia z miną niewiniątka, że Stowarzyszenie kamieniczników „bynajmniej nie staje w obronie interesów większej własności ziemskiej". Kamienicznikom chodzi... „o dobro gospodarce ludności miejskiej i przemysłowej"...

Tak spiskuje Sowiet obszarników i kamieniczników...

Biurokratyczna beżmyślność.

Czytamy w „Naszym Przeglądzie": „Przed paru tygodniami pan inż. Abram Rutenberg, zamieszkały w Warszawie przy ul. Karmelickiej Nr. 5 — otrzymał nakaz zgłoszenia się do Kasy Skarbowej celem uiszczenia zaległości podatkowych — pod rygorem 250 złotych kary — w razie niepokrycia zaległości w terminie."

P. Rutenberg pośpieszył do Kasy Skarbowej, gdzie okazało się, że zaległ w opłacie... 1 grosza z tytułu podatku dochodowego!"

A ile kosztowała idyotyczna pisanina z powodu 1 grosza?!

Wiadomości z Łodzi

(telefonem)

PROCES MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ.

Dzisiaj zakończył się w Łodzi proces młodzieży komunistycznej. Na ławie oskarżonych zasiadło 8 oskarżonych o należenie do Zw. Młodzieży Komunistycznej.

4 oskarżonych zasądzono na 2½ roku twierdzy; 2 — na 2 lata twierdzy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, a 2 — uwolniono.

Z OBWODOWEGO FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Obwodowy Fundusz Bezrobocia skończył wypłaty 750 bezrobotnym pracownikom umysłowym. Wypłacono 40 tys. złotych.

ODCZYT TOW. KWAPINSKIEGO.

Na sobotę łódzki OKR. organizuje wykład tow. posła Kwapińskiego w lokalu Okręgowej Kom. Zw. Zaw. o godz. 7 wiecz. na temat „Reforma rolna a interesy ludności miejskiej".

Wybitne osobistości Chjeny pod kluczem

(telefonem z Łodzi).

Z polecenia prokuratury, aresztowano dyrektora Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chreścijan w Łodzi, p. Naruszkiewicza. Aresztowanie to jest wynikiem nadużyć, popełnionych przez dyrekcję w okresie, kiedy Bank już był niewypłacalny.

Również z polecenia prokuratury, aresztowano wice-dyrektora Monopoli Tytoniowego, p. Świerczyńskiego.

Zarówno Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chreścijan, jak i Monopol Tytoniowy w Łodzi — były niepodzielną domeną Chjeny.

Województwo zawiesiło w urzędowaniu Burmistrza i wice-burmistrza Radomska za nadużycia natury finansowej. W Kasie miejskiej stwierdzono brak kilku tysięcy złotych.

Agitacja obszarników przeciwko reformie rolnej.

Otrzymujemy w dalszym ciągu korespondencje o wiecach i zebraniach, organizowanych przez obszarników, przeciwko reformie rolnej, na których to wiecach istotni inspiratorzy (t. j. obszarnicy) kryją się w cieniu, zwołując wiec pod jakąś inną firmą.

I tak — w Żyrardowie odbyło się takie zebranie, pod firmą „właściciele nieruchomości - kamieniczników”. Przyszło dosłownie 28 osób, razem z prelegentem z Warszawy. Zebrani, protestujący, w imieniu Żyrardowa (!) Nie zapominajmy, że na tem zebraniu było aż... 28 osób! przeciwko uchwaleniu przez Sejm reformy rolnej i ciskając za to gromy na Sejm, oświadczyli, że muszą przeszkodzić temu „gwaltowi” (!). Sejm „musi” obalić reformę rolną, gdyż jest ona b. szkodliwa dla „obywateli” m. Żyrardowa!!

Charakterystyczną rzeczą jest, że, gdy w końcu zebrania przyszło do podpisania protokołu i uchwalonej groźnej rezolucji, żaden z obecnych nie chciał podpisać swego nazwiska.

W Zduńskiej Woli odbył się wiec przeciwko reformie rolnej, na temat „Ustawa o reformie rolnej a sprawa miast”. Zwołano wiec pod firmą „Komitetu obrony interesów miast”. Na mównicy stanął jakiś nieznanymi słuchaczom z nazwiska, służył obszarników, który zaraz na wstępie zaznaczył, że zebranie zostało zwołane po to, aby zaprotestować przeciwko ustawie o reformie rolnej i że w całej Polsce odbywają się takie zebrania, bo urządzono zamach na Konstytucję! Mówca chciał przeforsować obszarniczą uchwałę przeciwko reformie rolnej (dowodząc, że z powodu reformy rolnej miasta cierpieć będą głód), ale zebrani na sali robotnicy z oburzeniem zaprotestowali przeciwko intrygom obszarników.

Zabrał głos b. poseł tow. Kulakowski, który przedstawił zebranym obłudę intrygi obszarników. Tow. Kulakowski został nagrodzony gorącymi oklaskami, jak również następny mówca: tow. Możuchowski.

Przedstawiciel obszarników daremnie nawoływał zebranych, aby głosowali za rezolucją przeciwko reformie rolnej; wobec tego niefortunny mówca schował rezolucję do kieszeni i pojechał gdzieś indziej.

Obrabowanie kasy magistratu łódzkiego.

Wczoraj w nocy dokonano włamania do kasy magistratu łódzkiego.

Po północy, 4-ch zamaskowanych i uzbrojonych bandytów rzuciło się na stróża, pilnującego wejścia do kasy, związali go i zakneblowali mu usta.

Po obezwładnieniu stróża, złoczyńcy zabraли się do rozbijania kasy.

Rozbiwszy kasę wypróbnili jej zawartość, poczem zbiegli nie ścigani przez nikogo.

Dopiero nad ranem spostrzeżono leżące go w omdleniu stróża, a następnie przekonano się o nocnej gospodarce kasiarzy.

Niewiadomo jeszcze co padło ich łupem. Dokonywa się obecnie sprawdzanie kasy.

W każdym razie straty są znaczne.

Otwarcie Spółdzielczego Domu Ludowego.

W ubiegłą niedzielę, w godzinach wieczornych, w Domu Ludowym Warszawskiej Spółdzielni Spożywców, Chłodna 29, odbyło się zebranie towarzyskie delegatów i pracowników Spółdzielni i ich rodzin, oraz przedstawicieli Związków zawodowych.

W obszernym, miłym i ładnie udekorowanym lokalu, który się mieści w własnym domu Spółdzielni, tego nowego spółdzielczego domu ludowego, zgromadziło się około 250 osób — kobiet, mężczyzn i dzieci.

Oprócz delegatów i pracowników Spółdzielni, stawili się licznie działacze związków zawodowych. Byli więc przedstawiciele metalowców, Związek włóknisty, drzewny, pocztowy, drukarski, budowlany, Polskich Związków Zawodowych, Kasy Chorych, fabr. Norblin, kelnerów, kolejarzy i Zw. Stow. Spoż. Rz. Pol.

Na program zebrania złożyły się: śpiew Chóru Spółdzielczego, produkcje fortepianowe, przemówienia, przyjęcie Zarządu Spółdzielni i tańce.

Zebranie zgaśli przemówieniem prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni — tow. Jan Zerkowski, witając zebranych w Spółdzielczym Domu Ludowym i podkreślając potrzebę współdziałania Spółdzielni ze związkami zawodowymi. Dłuższe przemówienie wygłosił kierownik działu społeczno-wychowawczego Zw. Stow. Spoż. Rz. P. — p. Marjan Rapacki. Mówca wskazał, iż klasy pracujące, które stanowią główną podstawę ruchu spółdzielczego, organizują się w trzech różnych formach: politycznie, zawodowo i gospodarczo w spółdzielniach spożywców. Od siły wszystkich tych form organizacyjnych zależy znaczenie w Państwie klas pracujących i stopień ich dobrobytu.

W końcu przemawiali jeszcze tow. W. Sikorski, członek Zarządu i dr. E. Strożecka, która zwróciła się specjalnie do kobiet, by interesowały się spółdzielnią.

Koncert fortepianowy wykonała z wielką ekspresją znana pianistka p. K. Mafecka, poczem zabawa, przy pogawędce towarzyskiej, tańcach młodzieży i herbacie, przeciągnęła się do północy.

Lokal w Spółdzielczym Domu Ludowym, Chłodna 29, otwarty jest codziennie. Biblioteka i czytelnia na miejscu.

Dlaczego koniecznie „Remington”?

Mówią, że Rząd z niewiadomych nam przyczyn zawarł umowę z firmą Krzysztof Brun i Synowie, mocą której zobowiązał się do kupowania dla urzędów maszyn do pisania tylko firmy „Remington”, której to firmy przedstawicielem w Polsce jest Krzysztof Brun.

Ciekawe zaiste są motywy, jakimi kierował się Rząd przy zawieraniu tej umowy, skoro maszyny „Remington” nie są ani najlepsze, ani najtańsze.

Jeżeli jakiś urząd zakupi maszynę innego systemu otrzymuje monit od władz wyższych oraz polecenie: Tylko Remington i tylko Remington!

Chcielibyśmy się dowiedzieć co się kryje za tą rządową reklamą i popieraniem Remingtona?

Lokaut w fabrykach wstążek

W fabryce wstążek N. i B. Reicher (Leszno 139) i w fabryce Weltsohn i Tennenblatt (Chłodna 43) został ogłoszony lokaut.

Fabrykanci żądali, aby robotnicy zgodzili się na obniżkę płac o 30%. Robotnicy wobec i tak już głodowych płac nie zgodzili się na to żądanie, wobec czego fabrykanci ogłosili lokaut. Zlokautowanych jest przeszło 70 robotników.

„Kaszub” zostanie rozebrany

Zatopiony w porcie gdańskim wskutek wybuchu torpedowca „Kaszub” nie będzie remontowany, ponieważ po sporządzeniu kosztorysów okazało się, iż naprawa b. zniszczonego okrętu, nb. starego typu (z r. 1915) nie opłaci się.

Maszyny i inne urządzenia wewnętrzne torpedowca zostaną wyjęte i użyte w miarę potrzeby do innych statków, kadłub zaś będzie rozebrany i sprzedany, jako stare żelazo.

Artyści i literaci w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Zapowiedziane na ubiegłą środę zebranie przedstawicieli związków artystycznych i literackich w sprawie skonsolidowania akcji o społeczne ubezpieczenia sfer artystycznych odbyło się w lokalu Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej z udziałem przedstawicieli licznych organizacji.

Wyczerpujący referat o projekcie rządowym ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych wygłosił p. S. Dabulewicz, uzupełnił je p. Kościński. W dyskusji zabierali głos: pp. Mazurkiewicz (prezes Zw. art. scen polskich), J. N. Miller (Związek literatów), Z. Badowski (Zw. art. malarzy), p. Adamski i Bene (Związek muzyków), p. Czerwiński (Związek grafików) i inni. Zebrani stanęli na gruncie przedstawienia sferom miarodajnym konieczności objęcia ustawą zarówno pracowników artystycznych, mających swych pracodawców, co częściowo ustawa przewiduje, jak i tych artystów, którzy bezpośrednich pracodawców nie mają, a z których pracy korzysta całe społeczeństwo, jak literatów, art.-plastyków i innych. Celem gruntownego opracowania wniosków postanowiono powołać stałą Komisję Porozumiewawczą, złożoną z delegatów wszystkich zainteresowanych organizacji. Komisja ta działać będzie w ścisłym porozumieniu z Centralną Organizacją Prac. Umysł.

Ponadto omawiano potrzebę zajęcia się organizacją sfer artystycznych bardziej, niż dotąd, innymi również działami ustawodawstwa społecznego, jak sprawą Kas Chorych, projektem ustawy o najmie pracy i innym.

Następna konferencja odbędzie się w środę d. 7 b. m. również w lokalu KMKA i Chmielna 49, m. 3).

Tragiczny wypadek na forcie w Rajsku pod Krakowem

We wtorek wieczorem na forcie w Rajsku pod Krakowem zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą ofiarę w życiu ludzkim.

Jeden z oficerów stacjonowanego tam bataljonu 1-go pułku strzelców podhalańskich, manipulując podczas naprawy rewolwerem, spowodował wystrzał. Kula rewolwerowa ugodziła stojącego opodal strzelca, Izraela Prawera, w brzuch. Ranny, po przewiezieniu do szpitala załogowego w Krakowie, wkrótce zmarł.

Znowu poseł jako przedstawiciel kapitału górnośląskiego.

„Delegatem” Związku przemysłowców górnośląskich był wice-marszałek Sejmu, poseł endecki p. Zygmunt Seyda. Po jego śmierci, bajecznie opłacana posada ta długo była niezajęta. Widocznie kapitaliści długo się namyślali, komu powierzyć tę „delikatną” misję. Wreszcie powierzyli ją — p. Marjanowi Szydłowskiemu, piastowcowi, b. ministrowi przemysłu.

„Delegatura” kapitału górnośląskiego ma ściśle polityczne znaczenie: delegat jest to „chodątaj po dielam”, który ma się opiekować kapitalistami górnośląskimi przez wpływanie na Sejm, Rząd i administrację.

„Piastowcy” chcą uchodzić za stronnictwo chłopskie. Co ma wspólne z interesami chłopskimi taka rola na żołdzie kapitału węgłowego i hutniczego? A wogóle jak taka rola da się pogodzić z godnością i stanowiskiem posła?

Wogóle to wyszukiwanie sobie przez kapitał górnośląski posłów dla dobrej płatnej obrony jego interesów wobec Sejmu i Rządu jest rzeczą, która w parlamencie nie powinna być tolerowana!

Proces komunistyczny w Sosnowcu

W Sosnowcu toczy się od kilku dni wielki proces przeciwko S. Waldenbergowi, oskarżonemu o tworzenie bojówek komunistycznych na terenie Zagłębia, oraz przeciwko jego 20 towarzyszym. Proces ten budzi powszechną sensację, ponieważ głównymi oskarżonymi, Waldenberg, jest wysokim urzędnikiem Komisarjatu Spraw Zagr. Sowietów i ponieważ, po aresztowaniu zaczął on sypać swoich towarzyszy, których — na podstawie jego zeznań — aresztowano.

Jako pierwszy z licznych świadków (jest ich około 100) zeznawał przodownik policji, Olesiński, z Łodzi, który swego czasu był internowany w Dąbiu jako komunista, a następnie — jak oświadcza — wystąpił z partii komunistycznej, ponieważ towarzysze jego otrzypywali pieniądze z Rosji i przełuli je; to go odstęczyło od komunistów.

Przy opuszczaniu sali oskarżeni rzucili się na świadka Olesińskiego i dopiero policja obroniła go przed napastnikami.

Jednym z najbardziej charakterystycznych momentów procesu było okazanie przez nadkomisarza Strzeleckiego dowodu dla stwierdzenia, że w r. 1918 istniała w Sosnowcu tak zw. „Czerwona Gwardja”. Jest to kartka do dr. Zahorskiego z poleceniem zba-

dania członka Czerwonej Gwardji, podpisana przez komisarza Z. Marczaaka z pieczęcią, mającą następujący napis: „Czerwona Armja — Okręg Sosnowiecki, Komisarjat”.

Adw. Duracz podkreśla kilkakrotnie, że w Sosnowcu nie było Czerwonej Gwardji, na co przewodniczący, sędzia Kaczyński, po zbadaniu dokumentu, oświadcza, że istnienie takiej organizacji w Sosnowcu uważać należy za udowodnione.

Również badany, na żądanie obrony, świadek inż. Michel stwierdza, że Jarosiński i Oszczygłel byli przywódcami „Czerwonej Gwardji” i że instruktorzy Czerwonej Gwardji, Krasny i Szolc przybyli do Polski z za granicy.

Świadkowi podkomisarzowi Gajewskiemu zadaje pytania osk. Waldenberg, chcąc za pomocą tych pytań udowodnić, że nie on wysypał oskarżonych. Prokurator Jewniewicz proponuje odczytanie zeznań Waldenberga u sędziego śledczego, ale adv. Duracz gorąco przeciwko temu protestuje.

Przebieg procesu śledzony jest w Sosnowcu z wielkim zainteresowaniem.

Lokaut w garbarni Sowadzkiego i S-ki w Kaliszu

Donoszą nam ze Zw. Zaw. rob. przem. garbarskiego w Kaliszu:

Garbarnia Sowadzkiego i S-ki w Kaliszu zlokautowała w dn. 5 b. m. wszystkich pracowników, w liczbie 136. Lokaut ogłoszono z powodu nieprzyjęcia przez robotników skandalicznych warunków przedłożonych przez p. Sowadzkiego, a mianowicie:

1) dwutygodniowy zarobek robotnika ma pozostać w kantorze garbarni, jako kaucja na wypadek strajku. Jeśli robotnicy chcieli strajkować bez wiedzy fabrykanta, kaucja przepada!!!

2) obniżka płacy o 15%.

3) W razie strajku innych pracowników pracownicy na wydziale mokrym mają wykończyć skóry, aż do garbarników, co może trwać do dwudziestu dni.

Naturalnie, robotnicy nie zgodzili się na tego rodzaju warunki i lokaut trwa w dalszym ciągu.

Zatarg zaostrza jeszcze postępowanie majstra, Mikołaja Sznajdera, który prowokuje robotników przeciwko czeladzi i czeladź przeciwko robotnikom. Sprowadził on obecnie kilkunastu blankarzy i głosi, że będzie miał czeladź z Gniezna, Warszawy, Radomia i innych miast, a tem samem złamie solidarność robotników.

Dotychczasowe próby złamania tej solidarności, spełzły na niczem. Ostrzegamy wszystkich pracowników garbarskich, ażeby omijali Kalisz, aż do czasu zlikwidowania lokautu.

Narada gospodarza. Przemówienie Premjera.

Wczoraj o godz. 10 i pół rano w Min. Skarbu rozpoczęła się narada gospodarza, na którą Rząd zaprosił 110 osób. Wśród nich jest znaczna większość przedstawicieli kapitału i obszarnictwa. Z tow. naszych obecni są: w imieniu Rady Spożywców poseł tow. Zaremba, w imieniu Klasowych Zw. Zaw. — tow. tow. poseł Z. Żuławski, W. Topinek, W. Alter, poseł J. Adamek i J. Danielewicz, w imieniu Zw. Zaw. Kolejarzy — poseł tow. Kuryłowicz, w imieniu Zw. Zaw. Rob. Rolnych — tow. Marjan Nowicki.

Wczorajsze posiedzenie było całkowicie wypełnione przemówieniem premjera p. Wł. Grabskiego.

Premjer stwierdził na wstępie, że obecna narada ma na celu „wymianę myśli, wypowiedzenie postulatów i wyrażenie pewnych poglądów”.

Znaniem obecnej sytuacji jest to, że do poinflacyjnego kryzysu gospodarczego przyłączył się kryzys finansowy, który wyraził się w zachwianiu złotego, w przesileniu bankowym, w ograniczeniu kredytów. Od dłuższego czasu mieliśmy już ujemny bilans handlowy (od marca ub. r.) i odpływ walut z Banku Polskiego (od połowy stycznia r. b.). W tym stanie rzeczy wybuchła narzucona nam — mówi Premjer — wojna handlowa z Niemcami. Skutkiem tej wojny handlowej było wymówienie nam przez Niemcy znacznych, bo wynoszących co najmniej 100 mil. kredytów. To głównie wywołało głód kredytowy. Najujemniejszy jednak wpływ wywiera gwałtowne poszukiwanie dolara.

Premjer jest bezwzględny przeciwniemu rozpaczliwych środków w rodzaju jawnej czy zamaskowanej inflacji. Dla podtrzymania i zalogowania Rząd uciekł się do kredytów interwencyjnych. Bank polski od dłuższego czasu całkowicie pokrywa zapotrzebowanie walut. Rząd przychodzi też z pomocą bankom. Są to jednak środki dożadne.

Planowa polityka ma polegać na pro-

tekcjonizmie celnym. Jednocześnie p. Wł. Grabski namawia przemysł, aby dążył do obniżenia kosztów produkcji i do niższej cen. A tuż zaraz p. Wł. Grabski powiada, że w interesie samego konsumenta leży „danie możności rolnikowi osiągnięcia *maximum* cen, któreby opłacały produkcję. Po tym szeregu sprzecznych twierdzeń p. Grabski mówi o popieraniu eksportu, jako najważniejszym postulacie. A do tego mają służyć pewne specjalne kredyty. Reglamentacja przywozu, jak i ograniczenie paszportów — są to środki tymczasowe, które jednak stosować trzeba, dopóki nie powiększymy wywozu.

Następnie p. Wł. Grabski mówi o potaniu kredytu, między innymi i hipotecznego. „Właśnie teraz jesteśmy świadkami wznowionych propozycji kredytowych, pochodzących z kilku stron” (z zagranicy). Rząd przygotowuje grunt dla otrzymania „poważniejszych”, a może nawet zupełnie poważnych” kredytów. Żadnych politycznych warunków przy tem nie przyjęlibyśmy. Premjer oświadcza się bardzo stanowczo przeciwko wydzierżawieniu kolei żelaznych, natomiast uważa za możliwe wydzierżawienie monopolu.

P. Grabski oświadcza się przeciwko zawieszaniu podatków, natomiast oświadcza, że Rząd pracuje nad „udoskonaleniem” systemu podatkowego.

Podatek majątkowy musi być poważnie zreformowany. P. premjer oświadcza, że Rząd wycofuje złożony przed ferjami projekt rozłożenia podatku majątkowego na 8 lat, natomiast zamierza wnieść projekt obniżenia go o połowę. Zamiast zaś drugiej połowy (500 mil. zł.) tego podatku, Rząd proponuje wprowadzić stały, ale lżejszy podatek majątkowy: maximum jego wynosiłoby około 7 od 1000 rocznie.

Wreszcie p. premjer zapowiedział niezwłoczne wniesienie do Sejmu trzech projektów ustaw: o oszczędnościach budżetowych, o uzdrowieniu obrotu pieniężnego i o rozwoju produkcji krajowej oraz środkach poprawy bilansu handlowego.

Szczegółów tych projektów p. Premier nie podał — czyli z ogólnikowych „hymnów” „nie zstąpił do prostej powieści”.
Dyskusja nad przemówieniem odbędzie się dziś o godz. 10-ej rano.

KRONIKA PARLAMENTARNA.

NARADA U MARSZAŁKA RATAJA.

Wczoraj w gabinecie Marszałka Rataja odbył się dalszy ciąg onegdajszej narady Marszałka z posłami z różnych klubów, wchodzącymi do komisji budżetowo - skarbowej. Narady te, jak donosiliśmy wczoraj, dotyczą sytuacji finansowej i gospodarczej Państwa, a w szczególności zamierzonych przez Rząd redukcji budżetowych.

6-go PAŹDZIERNIKA PIERWSZE PO FERJACH POSIEDZENIE SEJMU.

Kancelarja sejmowa wysłała wczoraj zaproszenia na pierwsze po ferjach posiedzenie Sejmu, wyznaczone na wtorek, 6-go 5 m., na godz. 4 po poł.

Z KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

Wczoraj w dalszym ciągu toczyły się narady w Kole żydowskim. Do głosowania nie doszło.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia.

NARADY „WYZWOLENIA”.

Wczoraj obradował klub parlamentarny „Wyzwolenia”. Omawiane były wyłącznie sprawy organizacyjne.

KRONIKA POLITYCZNA.

TRZY USTAWY.

W gmachu Min. Skarbu pod przewodnictwem p. Premiera Grabskiego odbyła się wczoraj konferencja z udziałem pp. Min. Rolnictwa Janickiego, wice-ministra skarbu Karśnickiego, wice-min. przem. i handlu p. Doleżala, sekretarza Kom. Ekon. p. Widomskiego i dyrektora departamentu p. Kubali.

Narada miała na celu uzgodnienie trzech rządowych projektów ustawodawczych, które

dziś przedstawione będą Radzie Gospodarczej do zaopiniowania, a mianowicie projektu ustawy o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego i uzdrowienia obrotu pieniężnego, oraz projektu o poparciu produkcji krajowej i środkach poprawy bilansu handlowego.

WYJAZD DELEGACJI DO BERLINA.

Wczoraj wyjechała do Berlina delegacja do rokowań handlowych z Niemcami z dr. Prądzyńskim na czele.

POWRÓT MIN. KLARNERA.

(PAT.). Minister przemysłu i handlu, Klarner, powrócił z dwutygodniowego pobytu w Krynicy i objął wczoraj urzędowanie.

DELEGACJA URZĘDNIKÓW W PREZYDJIUM RADY MINISTRÓW.

Wczoraj reprezentanci Zarządu Głównego Stow. Urzędników Państwowych pp. St. Sasorski i Z. Duda odbyli w Prezydium Rady Ministrów konferencję z p. wiceministrem Wl. Studzińskim w obecności p. H. Lisickiego, nac. Wydz. personalnego.

Delegacja wysunęła postulat zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych a) bez konieczności przedstawiania zaświadczeń o niemożności umieszczenia dzieci w szkołach państwowych, oraz b) za dzieci uczęszczające do szkół średnich, nie posiadających praw szkół publicznych.

Pierwsza sprawa zostanie przez Prezydium Rady Ministrów załatwiona w tych dniach przychylnie, w drugiej delegacji SUP będą interwenjowali w Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Ponadto omawiano sprawę rozłożenia na raty należnych od urzędników państwowych podatków, wynikających z ustawy o rozbudowie miast, ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych (termin płatności tych podatków upływa w dniach najbliższych). Dezyderaty w tych sprawach p. wiceminister Studziński przedstawi p. Prezesowi Rady Ministrów.

W końcu poruszono sprawę nowelizacji ustaw emerytalnych oraz tempa prac stabilizacyjnych.

Minister Spr. Zagr. p. Al. Skrzyński przyjął w dniu wczorajszym posła fińskiego p. Ehrstroma, pos. szwajcarskiego p. Segessera, oraz chargé d'affaires francuskiego p. de Vaux.

TELEGRAMY

Przygotowania do konferencji w Locarno

Locarno, 1 października. (PAT.) Przygotowania w sali konferencyjnej postępują rażno naprzód. Poczyniono specjalne udogodnienia dla służby prasowej i zbudowano znaczną liczbę nowych linii telefonicznych i telegraficznych.

Francuska i niemiecka delegacje przybędą do Locarno prawdopodobnie w sobotę. Pełnomocnicy rządów francuskiego i belgijskiego są już gotowi do wyjazdu.

London, 1 października. (PAT.) Rauter. Delegacja angielska na konferencję ministrów spraw zagranicznych w sprawie paktu gwarancyjnego przybędzie do Locarno w niedzielę wieczorem. W skład delegacji wchodzi Austen Chamberlain, sir

Cecil Hurst i kilku wyższych urzędników Foreign Office.

Berlin, 1 października. (PAT.) Delegacja niemiecka na konferencję ministrów spraw zagranicznych odjeżdża do Locarno jutro wieczorem.

Rzym, 1 października. (PAT.) Włoska delegacja na konferencję w Locarno będzie się składała z następujących osób: sen. Scialoja i podsekretarz stanu w ministerjum spraw zagr. Grandi — jako delegaci główni; ministrowie pełnomocni Bordonaro i Medici — jako delegaci zastępcy; oraz sędzia sądu apelacyjnego Pilotti i pierwszy sekretarz legacyjny Buti — jako rzeczoznawcy.

Pobyt Cziczera w Berlinie

Berlin, 1 października. (PAT.) Cziczera złożył wczoraj swój bilet wizytowy u kanclerza dra Luthera. Cziczera został zaproszony wraz z ambasadorem Krestin-skim na obiad do ministra spraw zagranicznych Stresemanna.

Berlin, 1 października. (PAT.) Wczoraj wieczorem dr. Stresemann podejmował Cziczera obiadem.

Dziś w południe kanclerz Luther wydał śniadanie, na które został zaproszony komisarz do spraw zagranicznych Cziczera. Na śniadaniu tem był obecny minister spr. zagranicznych Stresemann.

Po posiedzeniu rady ministrów, na którym rozważano kwestję podpisania umowy handlowej z Rosją, Stresemann odbył z Cziczera konferencję w sprawach politycznych.

Według doniesień pism, Cziczera zamierza opuścić Berlin w dniu jutrzejszym.

Berlin, 1 października. (PAT.) „Rote Fahne” zamieszcza inspirowany widocznie z Moskwy artykuł o wizycie Cziczera w Berlinie. Dziennik donosi, że Cziczera przedstawić ma rządowi niemieckiemu, iż konferencja w sprawie paktu bezpieczeństwa i sam pakt bezpieczeństwa są etapami polityki angielskiej, zmierzającej do okrazenia Rosji. Nie byłoby niespodzianką, gdyby Cziczera oświadczył Niemcom, że Rosja musiałaby wobec polityki niemieckiej ostatnich czasów zlikwidować traktat, zawarty w Rapallo i mogła być zmuszona do zmiany swojego stanowiska politycznego wobec Niemiec.

Wiedeń, 1 października. (PAT.) — „Neue Freie Presse” zamieszcza w depeszy z Berlina następujące uwagi na temat

wizyty Cziczera w Berlinie. Koła polityczne Niemiec zostały poinformowane, że rozmowy Cziczera z min. Skrzyńskim nie wyszły poza ramy dyskusji programowej co do stosunków polsko - rosyjskich i że w Warszawie nie zawarto żadnych przygotowawczych umów, któreby odpowiadały życzeniom Polski. Rząd niemiecki kładzie nacisk na to, że rokowania w sprawie paktu gwarancyjnego z mocarstwami zachodnimi nie zmienią w niczem stosunku Niemiec do Rosji i że Niemcy stoją nadal na podstawie traktatu, zawartego w Rapallo. Kanclerz Luther i dr. Stresemann będą się starali w rozmowach z Cziczera rozwiąć obawy rosyjskie, w tym kierunku. Ważną rolę w tych rozmowach odegra sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Dr. Stresemann miał już sposobność zapewnić Cziczera, że rząd niemiecki bezwarunkowo nie wstąpi do Ligi Narodów, jeżeli przedtem nie będzie ustalona odpowiednia interpretacja art. 16-go paktu Ligi.

Wielka powódź w Ameryce

Meksyk, 1 października. (PAT.) „United Express” donosi, że południowo - amerykańskie stany, położone nad Pacyfikiem Jalisco i Michoacan zostały nawiedzone wielką powodzią. 25 tysięcy hektarów ziemi znajduje się pod wodą. Około tysiąca wsi zalane są wodą, tysiące rodzin znalazło się bez dachu.

Prasa sowiecka o wizycie Cziczera w Warszawie

Moskwa, 1 października. (PAT.) Rosyjska Agencja Telegraficzna: Pisma wyrażają zadowolenie z powodu przyjaznego przyjęcia Cziczera w Warszawie. „Izwiestja” wskazują na to, że polepszenie się stosunków między Polską a Rosją sowiecką będzie uważane przez wszystkich prawdziwych przyjaciół pokoju za środek do zażegnania niebezpieczeństwa wojny. Niebezpieczeństwo paktu gwarancyjnego, jak stwierdza „Izwiestja”, leży w tem, że Anglja próbuje użyć państw ościennych dla zwalczania unii sowieckiej, zaś Niemcy — za teren przemarszu wojsk, skierowanych przeciwko Rosji sowieckiej w wypadku wojny między Polską a Rosją sowiecką. Niemcy muszą okazać zrozumienie dla usiłowań dyplomacji sowieckiej idących w kierunku przywrócenia stosunków przyjaznych z Polską. Dyplomacja ta wyklucza sytuację, w której Niemcy miałyby spełniać rolę szanca angielskiego podczas pol-

sko - rosyjskiego starcia. To wszystko dowodzi, że przyjęcia Cziczera w Warszawie nie należy uważać za demonstrację antyniemiecką, lecz za środek, prowadzący do konsolidacji pokoju.

Wiedeń, 1 października. (PAT.) — „Neue Freie Presse” zamieszcza rozmowę swego warszawskiego korespondenta z Cziczera, który na pytanie, jakie będą skutki jego wizyty w Warszawie odpowiedział, iż przedewszystkiem mają być poczynione pierwsze kroki w celu sfinalizowania traktatu handlowego. Następnie będą załatwione wszystkie pozostałe z traktatu ryskiego momenty. Dalszy rozwój stosunków wyniknie z tych rokowań; skoro uda się doprowadzić do porozumienia, wówczas będą ustalone linie wytyczone polityki na przyszłość. Nakoniec Cziczera wyraził nadzieję, że jego wizyta w Warszawie doprowadzi do zbliżenia między rządami Sowietów i polskim.

Wykrycie spisku na życie króla angielskiego

Berlin, 1 października. (PAT.) Donoszą z Londynu, że angielska policja wpadła na trop spisku, uknutego przeciwko królowi angielskiemu. Poczynione zostały daleko idące środki ostrożności. Wszystkie porty angielskie

są bacznie strzeżone. Słychać, że 2 członków centrali komunistycznej w Berlinie, którzy przebywają w Londynie bierze udział w spisku. (Z innych źródeł nie otrzymaliśmy potwierdzenia tej wiadomości. PAT.)

Kongres Partji Pracy

BEZ WIEKUSZOŚCI W PARLAMENCIE NIE BĘDZIE RZĄDU PARTJI PRACY.

Liverpool, 1 października. (PAT.) Kongres Labour Party 2.587.000 głosami przeciwko 12.000 głosów powziął rezolucję, według której Labour Party dopóki nie będzie brała udziału w rządzie, dopóki pozostaje w mniejszości.

London, 1 października. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu kongresu Labour Party w Liverpoolu przyjęto rezolucję, zalecającą zakup przez państwo nieruchomości ziemskich po określonych, za zgodą obu stron, cenach. Fundusze, potrzebne do wykupu, mają być zebrane z podatków od prywatnej własności ziemskiej i z dochodów z rządowej własności ziemskiej.

London, 1 października. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu kongresu Labour Party w Liverpoolu omawiano rezolucję, podtrzymującą zasady protokołu genewskiego, jako jedynej praktycznej podstawy trwałego pokoju. W tej samej rezolucji Labour Party wypowiada się przeciwko paktom gwarancyjnym, jak również przeciw propozycji rządu przedłużenia mandatu w Iraku. W dyskusji zabrał głos przewodniczący federacji górników p. Smith, wypowiadając pogląd, że plan Dawesa zabija ruch robotniczy. Labour Party musi przeto przeprowadzić rewizję stosunku planu do interesów klasy robotniczej, a jeśli tego nie uczyni, to wyręczy ją w tym wypadku międzynarodówka górników.

Rokowania w sprawie długów francuskich w Ameryce

Waszyngton, 1 października. (PAT.) Podkomisje francuska i amerykańska do spraw długów zrehabilitowały tekst układu, który przedstawia w dniu dzisiejszym obu komisjom. Na zasadzie tego układu Francja będzie płaciła w ciągu pierwszych pięciu lat raty roczne w wysokości 40 milionów dolarów, w ciągu 7 następnych lat raty po 60 milionów dolarów, wreszcie w ciągu ostatnich 50 lat po 100 milionów dolarów. Wobec tego, że powyższy system spłat został ustalony na podstawie obecnej zdolności płatniczej Francji, oba rządy będą z kolei wspólnie badały, czy spłaty te nie przekraczają wzmiankowanej zdolności

płatniczej. Inna klauzula przewiduje, że o ileby zakupy dolarów miały zbytnio wpłynąć na niższe kursy franka, Francja może opóźnić spłaty w ciągu 2 lat w pierwszym okresie i w ciągu trzech lat w drugim okresie, płacąc jednak procenty od opóźnionych spłat.

Waszyngton, 1 października. (PAT.) W sprawie długu francuskiego zawarty został dzisiaj tymczasowy układ, ustalający raty spłat tylko na 5 najbliższych lat. Po dzisiejszym posiedzeniu komisji Caillaux postanowił przedstawić swemu rządowi ostatnie propozycje amerykańskie.

Z placu boju w Marokko

Fez, 1 października. (PAT.) Wojska francuskie osiągnęły zamierzone pozycje, tracąc jedynie 22 żołnierzy w zabitych i rannych. Nieprzyjaciel reaguje słabo, ograniczając się do lokalnych działań opornych. Samoloty i tanki przyczyniły się w znacznym stopniu do powodzenia wojsk francuskich. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym

posuwane się wojsk naprzód będzie prowadzone w dalszym ciągu.

KORESPONDENT „TEMPS” ZGINAŁ NA PLACU BOJU.

Fez, 1 października. (PAT.) Korespondent wojenny „Times'a”, pułkownik Reginald Khan, został zabity d. 30 września na drodze do Erkeur, kiedy posuwał się ku posterunkom czołowym.

Kongres Unii Miedzyparlamentarnej

Waszyngton, 1 października. (PAT.) Sekretarz stanu Kellogg dokonał dziś otwarcia kongresu unii międzyparlamentarnej. W kongresie bierze udział 400 delegatów z 38 państw.

Skarga niemiecka na reformę rolną w Polsce

Genewa, 1 października. (PAT.) Komitet Trzech, rozpatrujący skargę posłów niemieckich do Sejmu Rzeczypospolitej przeciwko projektowi reformy rolnej, po wyjaśnieniach, udzielonych przez delegację polską przy Lidze, stwierdzających, że projektowana reforma w żadnym razie nie zawiera postanowień sprzecznych z międzynarodowymi zobowiązaniami Polski, wypływającymi z traktatu o mniejszościach, oraz zważywszy, że projektowana reforma nie jest jeszcze uchwalona a dopiero znajduje się w toku dyskusji, — jednogłośnie uznał, iż nie jest powołany do wypowiedza-

nia się w tej sprawie w chwili obecnej i zdecydował odroczyć zbadanie sprawy aż do czasu definitywnego uchwalenia wspomnianej reformy, aby posiadając definitywną redakcję projektu reformy mógł ostatecznie wypowiedzieć się o skardze tej.

Zapowiedź wizyty krewnego Mikada w Warszawie

Gdańsk, 1 października. (PAT.) Dziś przed południem przybył tu japoński książę Asaka - Yasukiko wraz ze swoim orszakiem. Książę zabawi w Gdańsku kilka dni, poczem po zwiedzeniu Prus wschodnich uda się do Warszawy. Książę jest bliskim krewnym cesarza japońskiego.

Sąd przysięgłych w Wiedniu uznał Mancię Carniciu, skrytobójczynię macedońskiego agitatora Panicy, 8 głosami przeciwko 4 za winną. Trybunał zasądził oskarżoną, po uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności łagodzących, na 8 lat ciężkiego więzienia oraz banicję z kraju, po odsiedzeniu kary.

Z Rady Miejskiej.

Antyspołeczny wniosek Magistratu.

Na posiedzeniu wczorajszym wystąpił Magistrat z jednym z tych wniosków, które ilustrują w całej rozciągłości antyspołeczne i wrogie dla szerokiej rzeszy pracowniczych stanowisko sier rządowych. Dziś miastu przedstawiony został wniosek o utrzymanie nadal 10 % podatku od żywienia wody. W dyskusji cały szereg mówców wystąpił z dotkliwą krytyką gospodarki Magistratu. Tow. Dewucki wniosek Magistratu nazwał wręcz prowokacyjnym przy dzisiejszym położeniu gospodarczym, przy którym olbrzymie rzesze robotnicze cierpią głód i nędzę, a każde zwiększenie ciężarów w katastrofalny sposób położenie to pogarsza.

Po długich i gorących debatach wniosek, celem dokładniejszego rozważenia, przekazany został Komisji finansowo-budżetowej.

Remont teatru im. Bogusławskiego.

W dalszym ciągu, po referacie rad. Mayzla, uchwalono asygnować 30.000 zł. na remont teatru im. Bogusławskiego.

Skandal z samochodami do czyszczenia miasta.

Nowy dowodem niedołęstwa Magistratu i Rady Miejskiej jest sprawa samochodów do czyszczenia miasta. Samochody przybyły, ale niema ich gdzie umieścić, Magistrat bowiem nie pomyślał o tem, by wybudować garaże, tak, iż samochody umieszczono w drownianej szopie, gdzie maszyny ulegają zniszczeniu.

Po dyskusji uchwalono asygnować 300.000 zł. na budowę garaży.

Sprawy robotników miejskich.

W sprawie wynagrodzenia robotników zakładów użyteczności publicznej, których Magistrat nieprawnie zmuszał do pracy w dni świąteczne, Rada, po przemówieniu tow. Szpotniańskiego, przekazała sprawę do Magistratu, wzywając Magistrat do załatwienia sprawy w kierunku uwzględnienia słusznych żądań robotników.

Prowincja.

Zgromadzenia tow. posła Kwapińskiego

(Kor. własna).

Tow. pos. Kwapiński odbył ostatnio szereg zgromadzeń poselskich, a mianowicie: dn. 20 ub. m. odbyło się w Bolesławiu (pow. Olkuski) tłumne zgromadzenie pod gołym niebem, a po zgromadzeniu — zebranie drobnych dzierżawców z okolic Bolesławia.

Na zebraniu tem wyszło na jaw, że p. dyrektor Cisowski bezprawnie zmusza drobnych dzierżawców do ustąpienia z dzierżaw. Wszyscy drobni dzierżawcy zapisali się do Zw. Zaw. Rob. Rol.

Dn. 27 bm. odbyło się bardzo liczne zgromadzenie w Pławkowie, oraz konferencja tow. posła z Radą Gminną.

Dn. 26 bm. w Chaszniczy (pow. Miechowski) odbyło się zgromadzenie w węzle kolejowym stacji Miechów.

Po zgromadzeniu kilku robotników, pracujących przy wyladowywaniu na kolei, zwróciło się do tow. posła ze skargą na posterunek policji stacji Miechów. Jak się okazało, komendant posterunku, oraz inni policjanci, dotkliwie pobili kilku robotników.

Z wyjaśnień, jakich udzielił w tej sprawie tow. posłowi starosta pow. Miechowskiego, wynika, że komendant posterunku został posadzony na 7 dni aresztu i przeniesiony jest na inny posterunek.

Sprawa trzech policjantów została skierowana do prokuratora z jednoczesnym wnioskiem do władz policyjnych o wydalenie ze służby policjantów.

Uważamy, że przenoszenie komendantów, którzy nie potrafią, zgodnie z prawem urzędować, na inny posterunek, jest metodą z gruntu fałszywą, gdyż ani p. starosta, ani Min. Spraw Wewn. nie może gwarantować, czy ten sam komendant nie będzie podobnie postępował na nowym posterunku.

Na wszystkich zgromadzeniach zauważyć się dało wrogi nastroj przeciwko tolerowaniu nadużyć i marnowaniu grosza publicznego przez różnych urzędników, oraz wszyscy domagali się rozpoczęcia walki z bezrobociem i z niesłychaną nędzą mas chłopsko-robotniczych. Zgromadzenia żądają rychłego rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów.

W sprawie reformy rolnej zgromadzenia wyrażali uznanie dla PPS. za zajmowane w tej sprawie stanowisko.

Dn. 21 września tow. Kwapiński wygłosił odczyt o reformie rolnej w sali Domu Robotniczego w Krakowie. Sala była przepelniona. Między słuchaczami było również wielu rob. miejskich.

Rozmaitości.

Ubranie męskie jest zbyt ciężkie.

Prof. dr. Friedberger, omawiając na łamach „Muenchener Medizinische Wochenschrift” sprawę ubrania higienicznego, dochodzi do wniosku, że ubranie dzisiejszych mężczyzn jest zbyt ciężkie, zwłaszcza latem.

Profesor zważył w dniu 23 lipca roku bież. przy temperaturze 32 stopni Celsjusza, ubrania pewnej pary małżeńkiej i otrzymał następujące dane: Mąż, ważący 65 kilogramów, o wysokości 1,7 metra, miał na sobie spodnią białą, ważącą 361 gramów, skarpetki — 30 gramów, podwiązki—20

gr., koszulę — 250 gr., spodnie — 650 gr., palto letnie — 1,050 gr., trzewiki — 730 gr., kapelusz—110 gr., krawat — 14 gr. i kołnierzyk — 14 gr. Razem więc ubranie jego ważyło 3.229 gramów.

Małżonka tego pana, ważąca 60 kg. wysokości 1,65 mtr., miała na sobie: pończochy, ważące 20 gramów, „combination” — 60 gr., pasek z szelkami do pończoch — 65 gr., sukienkę — 118 gr., trzewiki — 350 gr. i kapelusz — 128 gr. Jej więc ubranie ważyło tylko 741 gramów.

Porównując te liczby, profesor dochodzi do wniosku, że kobieta ubrana jest latem daleko racjonalniej i higieniczniej, niż mężczyzna.

Mięso surowe czy gotowane.

Lekarz francuski, dr. Richet, zawiadomił paryską Akademię Lekarską o wynikach badań swych nad kwestją: czy pożywniejsze jest mięso w stanie surowym, czy też gotowane.

Komunikat dr. Richeta tyczy się narazie wyników, osiągniętych przy doświadczeniach z rybami. Do tych doświadczeń, dokonywanych w muzeum oceanograficznym w Monaco, użyte ryb morskich „Cantharus griseus”, ważących około 80 gramów.

W dwóch zbiornikach umieszczono ryby mniej więcej tej samej wielkości i w przeciągu dwustu dni karmiono ryby jednego zbiornika wyłącznie kawałkami surowego mięsa, drugiego zaś — wyłącznie kawałkami mięsa gotowanego.

Po upływie tego czasu dr. Richet i jego współpracownicy stwierdzili, że waga ryb, karmionych mięsem surowym, zwiększyła się o 2,8 razy, gdy tymczasem waga ryb z drugiego zbiornika tylko 1,7 razy.

Po tem sprawdzeniu wagi, zaczęto karmić mięsem gotowanym ryby, które dotychczas karmione były mięsem surowym i na odwrót: ryby karmione dotychczas mięsem gotowanym, zaczęły otrzymywać odtąd mięso surowe.

I oto okazało się, że pierwsze z tych ryb zaczęły szybko tracić na wadze, gdy tymczasem drugim przybywało wagi.

Dr. Richet widzi w tem doświadczeniu potwierdzenie swych obserwacji, czynionych już poprzednio, mianowicie, że mięso surowe jest pożywniejsze, niż mięso gotowane.

Wiadomości Księgarni Robotniczej.

WARSZAWA, WSPÓLNA 17, tel. 229-70.

Grabczewski. W pustyniach Rakemu i Tybetu („Podróż” tom III), z 74 ilustracjami i mapą	15.—
Kraushar. Warszawa historyczna i dzisiejsza	10.—
Smoleński. Studja historyczne	12.50
Szczypiorski. Czartyzm (z dziejów walki robotników angielskich o prawopolityczne)	— 30
Szpotniański. Wewnętrzne czynniki rozwoju Polski	— 50
Ujejski. O cenę absolutu, rzecz o Hoene-Wrońskim	7.50
Zdziechowski. Finanse Polski w latach 1924 i 1925	12.—

Z LITERATURY PIĘKNEJ.

Hajota. Z dalekich lądów (nowele i opowiadania)	6.50
Konopnicka. Wybór poezji	— 80
Reymont. Na krawędzi, wydanie II powiększ. w głębiach	5.50
Na składzie głównym.	
Anusz Antoni. Polska to wielka rzecz (z portretem Franciszka Anusza)	2.50

Głosy czytelników

Praktyki p. rektora B. Mikulczewskiego.

Dnia 1 października p. rektor miał od g. 9 do 10.45 w teatrze im. Fredry wykład chemii i technologii, lecz zaczął go, wbrew przyjętym zwyczajom akademickim, na 5 minut przed 9-tą, a na 1 minutę przed terminem już nie pozwalał wpuszczać studentów na salę, nie uwzględniając t. zw. kwadransa akademickiego.

Czyn ten jeszcze dziwniejszy się wydaje, że p. rektor zastosował go do słuchaczy pierwszego (I-go) semestru, nieznających jego zwyczajów, zmuszając ich do stania za drzwiami.

Zdaje się, że podobne postępowanie nie wpływa dodatnio i wydawać się może tylko prostą szykaną.

Z poważaniem

Jeden ze studentów, stojących za drzwiami.

Ruch robotniczy Z życia partji.

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S.

zawiadamia, że Sekretariat Wydziału będzie czynny codziennie od 5 — 6 w lokalu przy C. K. W., Warecka 7, I piętro.

W piątek dn. 2 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godzinie 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy (Al. Jerozolimskie 6).

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowni — Wola. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wolskiej, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Komisja Finansowa W. OKR. PPS. O godz. 6 1/2 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowej. Proszeni są o konieczne i punktualne przybycie wszyscy członkowie komisji.

Ruch zawodowy.

WŚRÓD KOLEJARZY.

Dn. 25 ub. m. w lokalu ZZK, przy ul. Długiej nr. 19 odbyło się zebranie ogólne delegatów kół miejskich i Sekcji fachowych węzła warszawskiego.

Na zebraniu były omawiane sprawy aktualne, żywo obchodzące ogół kolejarzy, jak np. sprawa projektowanej przez Rząd ustawy emerytalnej dla pracowników kolejowych stałych, dziennie płatnych; ustawa o pragmatyce dla pracowników kolejowych; sprawa wpisów szkolnych itd.)

W końcu została jednogłośnie uchwalona rezolucja następującej treści (podajemy w streszczeniu):

„Zebrani stwierdzają, iż prace nad pragmatyką przeciągają się i przedłużają stan ogólnego chaosu na kolejach, co zagraża spokojnemu biegowi pracy; M. K. nie uwzględniło dotychczas zgłoszonych przez ZZK, poprawek do ustawy emerytalnej; między innymi nie uzgodniło najważniejszej poprawki w sprawie zrównania w prawach pracowników dziennie płatnych — i jeśli M. K. nie zadosyćuczni najżywniejszym poprawkom ZZK., to ogół zorganizowanych pracowników kolejowych gotów będzie czynem bronić się przeciwko poniżaniu swych praw i godności.

Konferencja przyjmuje do wiadomości sprawę zatwierdzenia ustawy emerytalnej dla dziennie płatnych, lecz z wielkim zdziwieniem i ubolewaniem stwierdza, że jeden z najważniejszych postulatów tej kategorii pracowników nie został uwzględniony — nie przewidziano bowiem zaliczenia lat pracy w b. państwach zaborczych tym pracownikom, którzy nie należeli do Kas Emerytalnych.

Wobec tego zebrani wzywają W. W. ZZK. do energicznej walki na terenie Sejmu o tem postulat.

Konferencja kategorycznie protestuje przeciwko nowemu ograniczeniu przez Rząd dodatku na wpisy szkolne.

Prócz tego zebrani w sposób stanowczy domagają się, ze względu na zbliżającą się zimę, wypłacenia zapomogi bezwrotnej, przynajmniej w wysokości jednomiesięcznej pensji.

W zebraniu wzięło udział około 100 delegatów i mężów zaufania poszczególnych Sekcji.

Ruch kult.-oświatowy.

Zjazd ogólny - krajowy Stow. b. więźniów politycznych odbędzie się w dn. 4 i 5 października r. b. w Łodzi, ul. Piotrkowska 53 o godz. 11 rano.

Centralny Wydział Młodzieży TUR. W piątek 2 bm. o godz. 7.30 wiecz. w „Robotniku”, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie CWM. TUR.

Uchwały Głównego Zarządu.

Pod przewodnictwem tow. posła Ignacego Daszyńskiego odbyło się 29 września w lokalu Z. PPS. posiedzenie Głównego Zarządu Tow. U. R.

Tow. pos. K. Czapiński składał sprawozdanie za w sprawozdaniu wzrost organizacji w ostatnich miesiącach. W ciągu lata przybyło pięć nowych oddziałów; ogółem TUR. liczy obecnie 66 oddziałów.

Staraniem Zarządu Gł. odbyły się cztery wyścigi ogólnokrajowe, z udziałem 200 uczestników. Zarząd Główny TUR. wydał trzy większe broszury z cyklu „Współczesna Polska”.

Tow. poseł Z. Piotrowski złożył sprawozdanie z pobytu w Międzynarodowej Szkole Letniej w Szwecji, gdzie wygłosił odczyt o ruchu robotniczym i oświatowym w Polsce. Na podstawie przywiezionych materiałów i bezpośrednich obserwacji rob. ruchu w Szwecji, tow. P. przygotował odczyt bogato ilustrowany p. t. „Jak robotnicy w Szwecji doszli do władzy”.

Tow. pos. K. Czapiński zdał sprawozdanie z Międzynar. Konferencji w sprawie wychowania dziecka robotniczego, odbytej w Marsylii w sierpniu b. r.

W sprawie rocznego zjazdu TUR. Zarząd ustalił porządek dzienny i listę referentów. Zjazd odbędzie się w dn. 1 i 2 listopada b. r. w Krakowie. Te tylko oddziały TUR. będą mogły wziąć udział w zjeździe, które nadesła uprzednio sprawozdania w terminie i wywiążą się ze swych zobowiązań wobec Zarządu Gł. (jeden delegat od oddziału, od kładnych dalszych 50 czł. dodatkowy delegat).

Zarząd przyjął do wiadomości urządzenie szkoły dwutygodniowej TUR. dla Białorusinów Szkoła otwarta będzie w Warszawie w październiku, a po kursach nastąpi przeszło tygodniowy objazd ośrodków przemysłowych i wzorowych gospodarstw w zachodniej i południowej części kraju.

Następnie Zarząd dłużej dyskutował nad sprawą organizacji młodzieży robotniczej, przyjmując wytyczne, które zostaną przedstawione na najbliższym zjeździe.

W końcu załatwiono kilka spraw bieżących.

Uczelnia Oddz. Warsz. T. U. R. Niniejszym podaje się do wiadomości, iż termin zapisów do Uczelni T. U. R. przedłużony został do dr. 15-go października. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat T. U. R.

„Czartyzm”. Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem Oddz. Warsz. T. U. R. broszura tow. A. Szczypiorskiego. Cena egzemplarza 30 gr. Przy

zamówieniach ponad 25 sztuk — 25% rabatu. Zamówienia z prowincji kierować należy do Księgarni Robotniczej, Wspólna 17.

„Wybór poezji” Marji Konopnickiej. Staraniem Oddziału Warsz. T. U. R. ukazała się wydawn. b. estetycznie broszurka zawierająca wybór poezji Marji Konopnickiej, dokonany przez t. W. Kacicką i przez nią zaopatrzona obszernym wstępem. Broszurka zaopatrzona jest w dwie klisze. Cena egzemplarza 80 groszy. Przy zamówieniach ponad 25 egz. rabat. Zamówienia z prowincji kierować należy do Księgarni Robotniczej, Wspólna 17.

Biblioteka Oddz. Warsz. TUR. Niniejszym podaje się do wiadomości, iż z powodu remontu lokalu Biblioteka nie będzie czynna do dn. 7.X br.

Odczyt d-ra Haupe. Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu PPS., ul. Rycerska 4/6 odbędzie się urządzony staraniem Koła Młodzieży TUR-a, Stare Miasto odczyt tow. dr. Haupe p. t. „Co to jest walka klas i jakie są zadania związków klasowych”.

CIĄNIENIE PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ.

W dniu 1-go października r. b. odbyło się w Min. Skarbu kwartalne ciągnięcie Premjowej Pożyczki Dolarowej.

Premje padły na następujące wylosowane numery:

8.000 dolarów — Nr. 506.570.
3.000 dolarów — Nr. 573.814.
Po 1.000 dolarów — Nr. Nr. 186.721, 267.194, 470.018, 479.490, 516.055, 527.283, 567.307, 710.477, 793.040, 910.256.
Po 100 dolarów — Nr. Nr. 001.340, 002.070, 009.281, 014.888, 044.875, 059.830, 064.265, 105.039, 110.469, 115.627, 142.549, 145.203, 168.156, 187.486, 202.449, 234.635, 248.860, 258.542, 261.800, 268.883, 294.469, 326.168, 327.298, 341.231, 355.985, 408.748, 456.098, 487.871, 517.069, 556.314, 556.314, 563.160, 649.030, 677.605, 750.638, 769.337, 877.424, 887.591, 898.403, 903.975, 961.831.

Rozpoczynająca się obecnie nowa Loteria Państwowa przechodzi swem bogactwem pod względem ilości i wysokości wygranych wszystkie dotychczasowe Loterie krajowe i zagraniczne. Na 65.000 wydanych losów wygrywa połowa, t. j. 32.000 losów, przycem najniższa wygrana w V-iej klasie wynosi 250 zł. Wygrane po 250.000 zł., 150.000, 100.000 zł. i inne wielkie sumy nie należą do rzadkości. Na jeden numer losu można wygrać przy szczęśliwym połączeniu głównej wygranej z premją sumę 400.000 zł. w gotówce.

Losy do nabycia u kolektorów po 40 zł. za cały los (10 zł. za ówsiartkę) już w niewielkiej ilości, gdyż ciągnięcie I-iej klasy rozpoczęło się niebawem.

Zycie gospodarcze.

Nowe ulgi taryfowe.

Min. Kolei komunikuje: Piąty kolejny dodatek do taryfy towarowej, obowiązującej od 1 stycznia r. b., wprowadza z dniem 10 bm. szereg nowych zmian i ulg taryfowych, mających na celu zarówno zwiększyć przewozy kolejowe, jak i przyjąć z pomocą przemysłowi krajowemu, ciężko walczącemu z przesieleniem.

Do zarządzeń ważniejszych należą zmiany następujące:

Celem ściągnięcia większej ilości wysokopłatnych przewozów, znizowano dopłatę za przewóz przesyłek pospiesznych pociągami osobowymi i pospiesznymi o połowę, mianowicie z 50% i 100% opłaty normalnej do 25% i 50%.

Wprowadzono nowe znizone taryfy wyjątkowe na wywóz za granicę jai, spirytusu, cukru, płatków i maki ziemniaczanej.

Dla poparcia eksportu drzewa przyznano 10% i 15 % zniżki z obowiązujących taryf wyjątkowych w razie przewozu większych ilości drzewa. Odnosne normy ilościowe, dające prawo do zniżek, ustalono zależnie od gatunku i stopnia obróbki drzewa — na 10, 5 i 3 tys. ton miesięcznie.

Taką zniżkę 10% i 15% przyznano przewozom importowanej rudy szwedzkiej i rosyjskiej, celem potanienia wytwórczości hut krajowych.

Wprowadzono dalsze ulgi wywozu węgla kamiennego przez Gdańsk i Gdynię co do warunków formowania pociągów oraz trybu rozrachunku za przewozy, celem zwolnienia firm, eksportujących węgiel od pewnych formalności i nakładów.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.98
Franki francuskie za 100—28.40
Funtyni angielskie za 1—29.06
Floreny holend. za 100—241.22
Kor. czesko-słow. za 100—17.77
Franki szwajc. za 100—115.80
Korony austrj. za 100 0/0—84.60
Liry włoskie za 100—24.85
Franki belgijskie za 100—26.97

Z sądów.

Adw. Hoimokl-Ostrowski wrócił na ławę obrończą.

Adw. Hoimokl-Ostrowski powrócił, po krótkiej przerwie, do wykonywania praktyki obronczej. Onegdaj stawał przed sądem przysięgłych w Krakowie w sprawie Wójciecha Stocha, oskarżonego o morderstwo, wkrótce zaś wystąpi przed Sądem Najwyższym w Warszawie w sprawie Ginsberga.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem rano było nieco chmurno, cięcho, minimum nocą 10°, maximum onegdaj 17°.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 19°4, najniższa 8°2.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: pogoda mglista i cicha o zachmurzeniu niewielkim lub umiarkowanym; rankiem miejscami chmurno, możliwy nawet przelotny drobny deszcz (dżdża). Dość ciepło, cisza lub słabe wiatry miejscowe.

Przeciwno podwyższaniu opłat egzaminacyjnych. Jutro o godz. 12 w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak. Przedm. 66, odbędzie się wiec, zwołany przez Centralę Akad. Bratnich Pomocy na uczelniach warszawskich w sprawach związanych z nadmiernym podwyższeniem opłat egzaminacyjnych na wyższych uczelniach.

Nowy rok akademicki. Wczoraj odbyło się w kościele P.P. Wzytek na Krak. Przedmieściu nabożeństwo z okazji inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie warszawskim. W prezbiterium zasiadli rektor i Senat akademicki w togach i biretach, delegaci senatów innych wyższych uczelni warszawskich, przedstawiciele władz rządowych i komunalnych, prasa etc., wokół stał delegaci korporacji, organizacji studenckich ze sztafardami. Po nabożeństwie ks. Szlagowski wygłosił kazanie.

Stypendjum dla studenta Politechniki. Związek elektrowni polskich zawiadamia, że na rok akademicki 1925/6 utworzył stypendjum im. Józefa Tomickiego dla studenta narodowości polskiej, specjalizującego się w dziedzinie budowy elektrowni i sieci elektrycznych. Ubiegający o stypendjum winien zgłosić się do Związku elektrowni polskich (Warszawa, ul. Foksal 11) w terminie do 20 b. m. Stypendjum wynosi 2.000 zł.

„Tydzień Akademika“. Podczas „Tygodnia Akademika“ od 4—11 listopada odbędzie się wielki rajd samochodowy po mieście z orkiestrami, transparentami, ruchomym pokazem fantów loterii, dowcipnymi przemówieniami, różnymi efektami itd. W cyrku odbędzie się wielkie widowisko nieustającego humoru, 12-to godzinny program zabawy wszystkich.

Wcielenie do armii rekrutów wyznania mojżeszowego. Minister Spraw Wojskowych polecił przesunąć wcielenie rekrutów wyznania mojżeszowego na dzień 12 października b. roku ze względu na święta tego wyznania, przypadające w okresie od 3—11 października b. r. Ponieważ wymiana już wydanych kart powołania z wcześniejszym terminem jest w Warszawie i w powiecie warszawskim połączona z trudnościami technicznymi, podaje się niniejszem zainteresowanym w Warszawie i pow. warszawskim do wiadomości, że jakkolwiek mają wyznaczone w swych kartach powołania, jako ostateczny dzień stawienia się w oddziałach dzień 7 października r. b., mogą stawić się w wyznaczonych im oddziałach wojskowych dopiero 12 października r. b.

Samochody jednoosobowe. Wobec zatrzymania na granicy celnej, jednoosobowe dorożki samochodowe uruchomione będą dopiero za kilka dni. Narazie odpowiedni przedsiębiorca wypuści na miasto kilka z ogólnej ilości 10 samochodów, które mają być uruchomione w Warszawie tytułem próby. Będą to, jak wiadomo, motocykle kryte, w których obowiązują będzie taryfa o połowę niższa od dotychczas obowiązującej dorożki samochodowej. (—)

Nowe wagony tramwajowe. Dotąd Dyrekcja tramwajów miejskich otrzymała 10 wagonów z liczby pierwszej serii 30 wagonów. Następne 20 mają być dostarczone w najbliższych tygodniach po jednym codziennie lub co drugi dzień. Otrzymałe dotąd wagony uruchomiono na liniach nr. nr. 5, 9 i 16. Następnie przeznaczoną są dla nowej Trochowskiej linii tramwajowej, otwarcie której nastąpić ma 1 listopada r. b. (—)

WYCIECZKI:

Przyrodnicza wycieczka nauczycielska. W niedzielę dn. 4 bm. Komitet Organizacyjny Polskiego Przyrodniczego Tow. Pedagogicznego organizuje wycieczkę przyrodniczą nad jezioro Czerniakowskie dla nauczycieli przyrodników. Wycieczka na temat: florystyka i ekologia roślin jeziora Czerniakowskiego prowadzi p. Roman Kobenza. Zbiórka o godz. 1½ pp. przy przystanku przystanku przed Czerniakowem linii tramwajowej nr. 2. Zapisy w Muzeum Pedagogicznym w godz. od 5—6 w pracowni biologicznej, III piętro.

Akademickie Koło Miłoś. Krajoznawstwa urządzi jutro wycieczkę do jednej z państwowych fabryk tytoniowych. Zapisy i informacje w sekretariacie Koła w lokalu ZSA, Nowy Świat 21 (pokoje bibl.) w czwartek i piątek od g. 8—9 wiecz.

Wycieczki Wydziału IX Oświaty i Kultury. Dzisiaj — fabryka maszyn i odlewnia „Orthwein, Karasiński i S-ka“, niedziela dn. 4X: 1) Groby muzyków na Powązkach, 2) Stacja filtrów.

WYPADKI:

Zagadkowy zgon kierowcy. 36-letni Jan Rzezycki, kierowca samochodowy, którego znaleziono pijanego do utraty przytomności i z ranami tłuczonymi na głowie na podwórzu domu nr. 59

przy ul. Grzybowskiej, zmarł, nie odzyskawszy przytomności, w szpitalu Dż. Jezus. Przyczyna wypadku nie ustalona.

Ujęcie „króla“ dolinarzy. P. Dobiecki, podkomisarz brygady obserwacyjnej urzędu śledczego, w czasie obchodu służbowego wszedł około północy do restauracji pod nazwą „Bar pod Setką“ przy ul. Marszałkowskiej 100, gdzie ujrzał przy bufecie dwóch znanych dolinarzy: Mieczysława Stanisława Kowalskiego („król dolinarzy“) i Antoniego Galeckiego, zatrzymał ich i przy pomocy policjanta odprowadził do X komisariatu. Tam, na chwilę przed obwidowaniem, zatrzymani rzucili do spłuwaczki dwa nożyki t. zw. „gilette“, oprawione w blaszki ołowiane, a służące do przecinania kieszeni pasażerom w czasie tłoku, przeważnie w tramwajach. Zatrzymanych odprowadzono do urzędu śledczego.

Podpisywanie wekslu pod terorem. Zamieszkały w domu nr. 37 przy ul. Złotej handlowiec 30-letni Henryk Bukowiecki zawiadomił policję VII komisariatu, że Zygmunt Kolenda i Józef Wojski zmusili go pod terorem do podpisania wekslu na sumę 300 zł, w domu nr. 15 przy ul. Mirowskiej. Gdy Bukowiecki nie chciał spełnić żądania, wspomniani zagrozili nożem i zadali ranę kluto-ciętą w lewy policzek. Pomocy ranionemu udzielił dyżurny lekarz w ambulatorium Pogotowia.

Śmiertelny skok z III piętra. 61-letni Ieek Gołębikier, właściciel domu przy ul. Pańskiej 43, zamieszkały tamże, który w zamiarze pozbawienia się życia skoczył z okna klatki schodowej III piętra przy ul. Twardej nr. 8 na bruk podwórza, doznał ogólnego wstrząsu i potłuczenia oraz złamał prawą nogę, nie odzyskawszy przytomności, zmarł w szpitalu żydowskim na Czystem. Przyczyna samobójstwa — niepewnodzenia życiowe i fatalne warunki finansowe.

Wypadki samochodowe. Na ul. Chłodnej, przed domem nr. 14, samochód osobowy najechał na przebiegającego przez jezdnię 13-letniego Stanisława Frankowskiego (Okopowa 15) Lekarz Pogotowia stwierdził rany ciężkie prawego policzka i, po opatrunku, przewiózł chłopca do domu. Sprawca przejechania zwiększył szybkość jazdy i zbiegł.

— Na ul. Żabiej, nawprost bramy ogrodu Saskiego, samochód przejechał 21-letnią Marję Konańską ze wsi Wierzbicy pow. Płońskiego. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie kości promieniowej oraz potłuczenie lewego podudzia i, po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił poszwankowaną na miejscu. Sprawca przejechania zdołał umknąć, zaś nikt z przechodniów nie zauważył numeru samochodu.

Kradzież ubrań. Z mieszkania Antoniego Bińkowskiego przy ul. Trębackiej; 3 skradziono 4 garnitury wartości 600 zł.

Teatr i muzyka

Teatr Wielki. Dziś „Opowieści Hoffmana“, jutro o g. 3½ pp., dla młodzieży szkolnej, „Zygmunt August“, wieczorem o 8-iej „Tosca“ i „Divertissement baletowe“.

Teatr Narodowy. Dziś „Damy i Huzary“. **Teatr Letni.** „Myszy bez kota“ Wienawskiego.

W niedzielę po poł. po raz pierwszy po cenach zniżonych komedia „Codziennic o 5-iej“.

Teatr im. Bogusławskiego. Codziennie „Jak się wam podoba“.

Teatr Polski. Codziennie wspaniała tragedia Pirandella „Żywa maska“.

W niedzielę o g. 3½ pp. po raz pierwszy po cenach zniżonych „Proszczę wśród bogaczy“

Teatr Mały. Dziś po raz pierwszy prześlizgną sztuka Dickensa „Świerszcz za kominem“ w inscenizacji Al. Węgierki.

W niedzielę o g. 4 pp., po raz dwuchsetny, czarujący „Świt, dzień i noc“.

Teatr Nowości. Dziś i dni następnych „Orłów“ z występami Lucyny Messal.

Teatr Odrodzonej (na Pradze). Dziś i jutro „Staroświeczyna i postęp czasu“, komedia J.N. Kamińskiego.

Teatr Qui Pro Quo daje wesołą rewję „Hocki-Klocki“ w doskonałej obsadzie.

Teatr „Perskie Oko“. Powtórzenie premjery „Tylko dla dorosłych“.

Z Filharmonji. Dziś rozpoczęcie sezonu koncertowego wieczorem inauguracyjnym, na którym wystąpi, jako solista, p. Paweł Kochański i wykona dwa koncerty: Vivaldiego i Karola Szymanowskiego. Część orkiestrowa zawiera arcydzieło literatury symfonicznej — trzecią symfonię („Eroica“) Beethovena oraz poemat symfoniczny „Bolesław Śmiały“ Różyckiego Dyrygować będzie Emil Młynarski.

W niedzielę na koncercie popołudniowym pod dyrekcją Adama Dołżyckiego usłyszymy piątą symfonię Czajkowskiego, koncert skrzypcowy Brahmsa w wykonaniu Stefana Frenkla, oraz poemat „Św. Jerzy“ Rytla.

Pierwszy poranek muzyczny poświęcony będzie Chopinowi i odbędzie się w niedzielę o godz. 12-iej w poł.

Widowisko dla dzieci. W niedzielę dn. 4 bm. o godz. 12 w poł. w sali teatru Nowego, Marszałkowska 125, Balcerkiewiczówna, Buczyńska, Ninka Wilińska, Cybulski i Bolesio Kamiński, wraz z dziećmi ze szkoły tanecznej F. Kutnerówny, orkiestrą i t. p. odtworzą baśnie, figle i zabawy dla dzieci. Bilety w kasie zamawiań E. Chodowickiego, Krak. Przedm. 9, tel. 9-89. Część dochodu na biedne dzieci.

P. Janina Gołkowska. Bawi w Warszawie p. Janina Gołkowska, b. mezzosopranistka Opery warszawskiej, która w najbliższych dniach udaje się do Palermo, dokąd zaangażowana została na szereg występów. Byłoby pożądane, aby Dyrekcja Opery warszawskiej, korzystając z pobytu p. Gołkowskiej w Warszawie, zaprosiła ją na kilka występów, na czem zyskałaby zarówno publiczność, jak i repertuar operowy, w tym sezonie mało urozmaicony.

Ulgi w teatrach dla studentów i wojskowych. Magistrat zatwierdził wniosek Zarządu teatrów miejskich w sprawie ulg w teatrach miejskich dla studentów i wojskowych. W myśl tej uchwały — bilety ulgowe w cenie zł. 1 gr. 50 na miejsce powyżej 1-go piętura wydawane będą studentom i wojskowym umundurowanym na pół godziny przed przedstawieniem

Z TEATRÓW ŚWIETLYCH.

JAR. — „Gołcy i skarby“.

Dwa głodomory, czeladnicy w fabryce gipsowych figurek, wyruszają, wraz z przedsiębiorcą dziewczyną, na poszukiwanie skarbu, ukrytego w starożytnym wazie. Oczywiście na skarb czycha również banda opryszków. Walka idzie zaciekle. Obie strony wyężdżają wszystkie siły, by zdobyć ukryty skarb. Oczywiście „gołcy“ zwyciężają.

Bajeczne tempo, „kawaly“, sytuacje, całość taka, że publiczność poprostu ryczy ze śmiechu.

Wystarczy powiedzieć, że przyjaciół głodomorów grają niezrównani komicy Pat i Patachon.

Reżyserja dała wszystko, co dać mogła. Ika.

SPORT.

Dotychczasowy stan rozgrywek o puchar PZPN w okr. warsz.

Rozgrywki finałowe dla klasy B zostały wylosowane w następujący sposób: Dnia 3X o godz. 15 na boisku Legji Pogoń — Barkochba (Radom); dnia 4X o godz. 11 na boisku 36 pp. Orkan—Huragan (Wołomin); dnia 18X o godz. 11 na boisku Legji Ruch, zwycięzca meczu, Orkan — Huragan. Następnie odbędzie się rozgrywkę dla klasy A (w końcu października); do tych rozgrywek wejdą z klasy B zwycięzcy meczów z dn. 3X i 18X.

Niedzielne zawody lekkoatletyczne.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 10 w parku Sobieskiego odbędą się lekkoatletyczne zawody, organizowane przez AZS. W programie wewnętrzny pięciobój dla młodzików, międzyklubowy pięciobój dla pań oraz szereg innych konkurencji, w celu poprawienia rekordów

Legja kombinowana — Olimpijka 1:1.

W dniu 1 b.m. na boisku WKS. Legja drugoklasowa Olimpijka uzyskała zaszczepny wynik z kombinowaną drużyną Legji, w której grało kilku graczy 1-iej drużyny. Sędziował p. Łańko.

Legja — Makabi.

Jutro na boisku w Agrykoli o godz. 15.30 odbędzie się mecz towarzyski pomiędzy Legją i Makabi.

Odwolanie lekkoatletycznego trójmecz słowiańskiego z winy Czechosłowacji.

Jak się dowiadujemy z zarządu PZLA, zawiadany na dn. 10 i 11 bm. międzynarodowy trójmecz lekkoatletyczny państw słowiańskich, z udziałem Polski, Jugosławji i Czechosłowacji, nie może dojść do skutku z powodu zbyt wygórowanych warunków Czechów, którzy w ostatniej chwili zażądali jeszcze po 100 fr. od osoby, rzekomo za utrzymanie w czasie podróży, mimo, iż w dotychczasowych warunkach było zastrzeżone utrzymanie za 5 dni (!), oraz całkowity zwrot kosztów podróży, na które to warunki Związek czechosłowacki niedawno skwapliwie się zgodził, podobnie jak i Związek jugosłowiański. Przed dwoma tygodniami zdawało się, że wobec przyjęcia przez Czechosłowację i Jugosławję warunków (bardzo dogodnych), nie stanie na przeszkodzie urzędzeniu turnieju, tymczasem ostatni list czechosłowackiego Związku Lekkoatletycznego sprawił niespodziankę nietylko PZLA, lecz i licznym rzyszom sportowym.

Zamiast trójmecz odbędzie się dn. 10 i 11 bm. wielkie zawody międzyklubowe, organizowane przez KS Polonia z następującym programem: trójbój dla młodzików (bieg, skok, rzut), bieg sztafetowy o puchar Pastora A. Lotha na dystansie 1500—3000—5000—3000—1500 metr. oraz pięciobój drużyny o puchar p. Szpitzberga. Program pięcioboju jest następujący: 200 m., skok w dal, dysk, oszczep i 1500 m. Każdy klub ma prawo wystawić jaknajwiększą liczbę zawodników, punktacja zaś liczy się trzem pierwszym z każdego klubu według tabeli dla pięcioboju.

Piłkarski mecz Polska — Szwecja.

Na dzień 1 listopada wyznaczony jest mecz międzypaństwowy Polska — Szwecja w Krakowie.

Rumuński klub „rugby“ w Warszawie.

W dniach 18 i 20 października przybywa do stolicy mistrz Rumunii w rugby, Stade Roumain, celem rozegrania dwu spotkań towarzyskich z drużyną ZS Orzeł Biały.

Odpowiedzi Redakcji.

B. Bednarowicz w Wilnie. Z powodu tego, iż nie przysłał nam swego adresu — zmuszeni jesteśmy tą drogą, a nie listowną, zawiadomić Was, iż z prawdziwą przykrością nie będziemy mogli skorzystać z Waszej propozycji. Powody wyjaśnimy listownie, o ile przysłacie adres.

Chrześcijańska Wytwórnia Ubiórów Uczniowskich I. SZULC, Moniuszki № 12

Tel. 122-01

Poleca:

ubioiry do wszystkich zakładów nauk.

gotowe i na zamówienie

Własna pracownia przy sklepie.

Ceny konkurencyjne.



Na Raty

Okrycia, kostjomy damskie, palta pluszowe. **Ubior, jesionki, palta zimowe** męskie oraz wszelkie obstalunki własnych i powierzonych mataryjów najtaniej i najdogodniej bo w pracowni **Złota 16 m. 29.**

JEDEN RAZ

kupić obuwie

u **W. Cyrulińskiego, Wierzbowa 9**

znaczy pozostać stałym tej firmy klientem.

Wielki wybór obuwia najmodniejszych fasonów

Ceny reklamowe — niskie.

Precz z Pośrednictwem!!!

Tylko wytwórnia **topek damskich „Zróżło“** poleca ostatnie nowości paryskie po cenach fabrycznych.

Złota 40.

Uwaga: Obuwie na miejscu.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH

PRAGA — BRZESKA 5 tel. 404-83 Chor. skórne, wener. moczołciowe 12—1 pp. 16—7 w. Porada 3 zł.

Wyszło II wydanie Broszury D-ra K. Wieruckiego p. t. „NOWE SPOSOBY LECZENIA CHOROBY INFEKCYJNYCH“

(malarji, gruźlicy, reumatyzmu, rzeżączki, syfilisu, zapalenia płuc krupowego, ślepej kiszki i innych) z praktycznymi wynikami. Nabywać można u autora po cenie 2 złp. za egzemplarz: **Piękna 23 m. 4, tel. 260-10.**

Dr. K. Wierucki

Choroby wewnętrzne i infekcyjne. Przyjęcia: 10—22 pp. 15—7 w. **ul. Piękna 23 m. 4, tel. 260-10**

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, **zyczącym ra'am.** **SOLNA 18 m 4.**

OGŁOSZENIA DROBN.

54 Hoża. Okrycia wykwiłtne. Duży wybór. Najtaniej poleca Br. Unkiewicz.

Maszyny do szycia znane „Kasprzyckiego“ z aparatem do haftu. Szpata w 12 ratach. Polecamy tanio. „The Kasprzycki Company“, Warszawa a Marszałkowska 153. Chłodna 28, telefony 104-51, 113-51. Prowincja może zamawiać listownie.

1 zł. godz. korepetycji, specjalność matematyka. Przygotowuje do szkół: dorosłym metodą skróconą. Wilcza 32—51.

Z LICYTACJI wyprzedajemy tanio: Palta męskie, damskie, jesienne, zimowe. Futra. Marynarki na baranach. Garnitury marynarkowe sportowe. Palta męskie od 50 zł., damskie od 60 zł. Garnitury od 60 zł. Wyprzedaj przez miesiąc bieżący tylko za gotówkę. Warszawska Spółka Chrześcijańska, Wilcza 57—2, telefon 176-91.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne